

# GAZETA POLSKA

## W BRAZYLII

**Warunki prenumeraty**  
W Brazylii rocznie: 10\$000 z góry, 11\$000 z dołu. W Argentynie: 6 pesów, w Ameryce Północnej i w Europie 3 dolary.  
Numer pojedynczy: 300 reisów.  
**Wychodzi raz na tydzień**  
sawazo w środy

Adres dla listów i przesyłek pieniężnych  
(„Valos postas” i „cartas com valor”)  
„Gazeta Polska w Brazylii”  
Curityba — Parana — Caixa postal B.  
Redakcja i Administracja  
mieści się przy ulicy Conselheiro Laurindo N. 6  
blisko Uniwersytetu Parańskiego

WYDAWCA: Franciszek Wochnik || REDAKTOR: Ignacy Sklarski

N. 22

Kurytyba, Sroda dnia 1 Czerwca 1927

Rok XXXV

### Wystawa Rolnicza w Kurytybie.

Wystawa otwarta będzie dnia 3 lipca roku 1927 i zostanie urządzona w gmachu Kongresu stanowego przy ulicy BARÃO RIO BRANCO W KURYTYBIE. Podajemy do wiadomości Sz. Wystawców następujący REGULAMIN wystawy:

**KUKURYDZA:** Trzeba wystać 12 ładnych kaczanów kukurydzy, oczyszczonych z liści i 5 kilogramów kukurydzy wytuszczonej z tego samego gatunku. Owe 12 starannie obrane kaczany kukurydzy powinny być z jednego gatunku, wszystkie żółte albo wszystkie białe, oprócz tego wszystkie twarde, albo miękkie z ziarnem okrągłym albo koński ząb (dente de cavallo). Do wysyłki koleją trzeba kukurydzę bardzo starannie opakować, najlepiej każdy kaczan osobno w starą gazetę zawinąć i następnie ułożyć do pudełka i dobrze naokoło papierem upchać, żeby się nie ruszały.

**ZBOŻE I STRĄCZKOWE:** Z każdego gatunku trzeba przysłać 5 gr. i o ile można wiązkę zboża w

słomie lub wiązkę strączków w słomie.

**OKOPOWE:** Ziemiaki, bataty, mandioka, aipim, taja i podobne. Z każdego gatunku po jednej kwarcie.

**KAPUSTĘ LUB INNE WARZYWA PO PARĘ GŁÓWEK** z każdego gatunku.

Przy wystawie produktów rolnych urządzamy również jako specjalny oddział **WYSTAWĘ PRZETWORÓW Z MLEKA:**

Wyjaśnień udziela p. Zdenko Gayer w Gayerowo Araucaria, pod którego adresem trzeba przysłać tak samo i zgłoszenia na wystawę.

Wszystkie okazy dla wystawy, które koleją będą wysyłane trzeba na zewnątrz opatrzyć następującą deklaracją: **Productos agricolas destinados á Exposição agrícola em Curityba.** Palacio do Congresso Estadual Avenida Barão Rio Branco.

Od 1-go czerwca na miejscu wystawy t.j. w gmachu kongresu stanowego, będą przyjmowane okazy dla wystawy.

### Kolonja Eurydes Cunha

Jedyna polska kolonja posiadająca wszystkie zalety Bliższości rynków zbytu, dobre ziemie i zdrowy klimat, powinna zainteresować każdego kto poszukuje ziem.

Po informacji pisać do **Pedro Nowacki**

Caixa postal 204 - Curityba. — Osobiście zgłaszać się codziennie przy ulicy 1 de Março N. 24, róg Marechal Deodoro (na przeciwnym rogu Banku Pelotense) lub Graciosa 90. — Tramwajem Bacachery.

wateli niemieckich i Niemców, zamieszkałych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej z godnością, jak im się należy, to samo przez się już przyczyni się to do usunięcia wielkiej zapy, która umożliwia obecnie zbliżenie między Polską a Niemcami. Ścisłe związki gospodarcze z kolei doprowadzić muszą do wzajemnego dalszego zbliżenia się obu państw, to po osiągnięciu pewnego stopnia umożliwi prawdopodobnie również porozumienie się w sprawie wielu zagadnień politycznych. Należy przypuszczać, — kończy autor, — że mocarstwa zaoferują z radością powitają rozwój stosunków w tym kierunku. Posiadając przemożny wpływ w Warszawie, mogą one przyspieszyć bieg spraw. Zbliżenie między Polską a Niemcami jest warunkiem uzdrowienia stosunków europejskich.

ficerów znieważał czynnie redaktora naczelnego pisma p. Kordysa, w związku z artykułem na temat przemianowania jednej z ulic lwowskich na ulicę im. Józefa Piłsudskiego. Rozprawie przewodniczył płk. Godowski, oskarżał prokurator mjr. Urzędowski, z ramienia redaktora Kordysa występował adw. dr. Argasiński, kapitała Wąsowicza bronił kpt. dr. Switkowski. Po kilkugodzinnej rozprawie, trybunał wydał wyrok uwalniający kpt. Wąsowicza od winy i kary. W motywach powiedziano, że znieważając redaktora Kordysa, działał kpt. Wąsowicz pod nieodpartym przymusem. Wyrok powyższy budzi powszechne zdumienie, bowiem „nieodpartym przymusem” istnieje wówczas, gdy istnieje groźba lub konieczność obrony, co w niniejszym wypadku nie zachodzi, tembardziej, że napad był wynikiem długich narad.

**— ROZBUDOWA GDYNI.** Dnia 25 kwietnia odbyło się w Prezydium Rady Ministrów posiedzenie komitetu ekonomicznego, któremu przewodniczył wicepremier Bartel. Na posiedzeniu tem przyjęto do wiadomości oświadczenie ministra przemysłu i handlu, że Ministerstwo to przystąpiło już do robót, związanych z rozbudową przystani pasażerskich w Gdyni i Jastarni. Roboty prowadzone są na podstawie kosztorysu, odpowiadającego uchwalonemu przez Sejm na ten cel budżetowi.

Następnie minister robót publicznych wygłosił wyczerpujący referat, dotyczący ruchu budowlanego i możliwości rozpoczęcia na wielką skalę akcji budowlanej, którą objęła całe państwo. Dla opracowania konkretnego projektu wyłoniono komisję, w skład której wchodzi przedstawiciel Ministerstwa Robót Publicznych, Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Spraw Wewnętrznych.

Sprawę reorganizacji huty państwowej „Błachownia” odroczone do chwili zbadania jej działalności przez komisję specjalnie w tym celu wyłonioną.

Utrzymano w mocy podniesione i zróżniczkowane cła na skóry ciele. Komitet nie przychylił się do wniosku w sprawie zrównania taryf na przewóz mąki z taryfami na ziarno. Przyjęto projekt uregulowania stosunku skarbu do Zjednoczonego Warszawskiego Towarzystwa Transportu i Żeglugi. W dalszym ciągu komitet ekonomiczny zaaprobował budowę statku tawarowego o pojemności tysiąca ton, który powiększy skład żeglugi pol-

skiej. Wreszcie komitet ekonomiczny uwzględnił częściowo wniosek ministra przemysłu i handlu w sprawie kontyngentów importowych dla Anglii.

**— STRASZNY POŻAR.** W Lublinie dnia 28 kwietnia w południe wybuchł straszny pożar we wsi Olszewiec gminy Bychawa w pow. lubelskim. Ogień ogarnął najpierw zabudowanie niejakiej Trumińskiej.

Chcąc ratować bydło wbiegła ona do obory, która jednakże momentalnie cała stanęła w płomieniach. Nieszczęśliwa splonęła w ogniu wraz z dobytkiem.

Ogień z ogromną szybkością rozszerzył się dalej tak, iż w chwili przybycia pierwszego oddziału straży pożarnej palilo się około 15 budynków.

W akcji ratowniczej wzięło ogółem udział 12 straży pożarnych z całej okolicy. Mimo to jednak żywioł strawił ogółem 23 osad z około 70 budynkami.

W zgłiszczach pozostały zwęglone szczątki wielkiej ilości krów i świń, których nie zdołano uwolnić. Istnieje przypuszczenie, że pożar powstał podczas lasowania wapna.

### TELEGRAMY z całego świata

**POLSKA.** Z Warszawy telegrafują, że przy wyborach do Rady miejskiej, dokonanych 22 maja br. opozycja konserwatywna otrzymała największą ilość mandatów.

**WŁOCHY.** Z Aukony donoszą, że dn. 23 maja br. port ten nawiedziła straszna burza, która zatopiła kilka łodzi i statków. Na jednym z tych statków znajdowały się dwie panie, które przestraszone burzą skoczyły do morza. Jedną z nich zdołano uratować, druga zginęła w falach morskich. Burza spowodowała śmierć kilku osób, poranienia u wielu innych i wyrządziła znaczne straty materialne.

**— Medjolanie,** od ganku przy kościele katedralnym odłączył się jeden blok marmurowy i spadł na ziemię. Pomimo, że był wielki wówczas ruch w okolicy katedry, blok ten nie dosięgnął żadnego przechodnia.

**— Prasa włoska** wychwala bardzo lotnika amerykańskiego, Lindberga, który odbył przed kilku dniami bez przerwy lot Nowy Jork — Paryż.

**FRANCJA.** Donoszą z Paryża, że dnia 21 maja br. o godz. 21 m. 45 przyleciał tam i wylądował w Le Burget lotnik amerykański Lindberg który odbył lot Nowy Jork — Paryż bez przerwy nie lądując nigdzie po drodze.

Kilkanaście dni przedtem próbowali dokonać tego lotu francuscy lotnicy: stawny Nungesser w towarzystwie obserwatora Colli'ego i Saint Romain, obaj jednak zaginęli i śladów ich dotychczas odnaleźć nie zdołano.

Lindberg jest pierwszym lotnikiem, który dokonał bez lądowania tego niebezpiecznego i trudnego lotu przez cały Atlantyk i znaczną część ładu.

O zwycięskim locie Lindberga rozpisuje się z wielkim uznaniem

### Wiadomości ze świata

#### MEKSYK.

**— MEKSYKANIE SPALILI POCIĄG, I WYRZNELI PASAŻERÓW.** Zgodnie z otrzymanym raportem urzędowym, 187 osób poniosło śmierć, kiedy banda rebeliantów napadła dn. 25 kwietnia na pociąg pospieszny, idący z Guadalajara do stolicy Meksyku. — Napad miał miejsce w pobliżu La Barca, w stanie Jalisco.

Była to potworna zbrodnia, nie mająca sobie równej w historii wojen rewolucyjnych w Meksyku. Po wybićiu do nogi eskorty wojskowej, rebeljanci pozamykali drzwi wozów i podpalili pociąg.

Zbrodnię tę prez. Calles przypisuje Kościołowi i pod tym pretekstem zaczął nowe prześladowania. Sześciu najwybitniejszych biskupów katolickich zabrano wieczorem z mieszkań, wsadzono na pociąg i wywieziono do granicy. Inni biskupi i wybitni księża meksykańscy albo ukrywają się, albo też sami uszli zagranicę.

Ostatnim urzędowym czynem deportowanych biskupów przed wsadzeniem ich na pociąg do Laredo, było wydanie oświadczenia, zaprzeczającego, by episkopat podburzał ludność do rewolucji lub też by księża z wiedzą i pozwoleniem biskupów brali udział w napadzie na pociąg.

#### KANADA.

**— POLSKO-KATOLICKIE TOWARZYSTWO IMIGRACYJNE W WINNIPEGU.** W Winniepegu zawiązane zostało Polsko-Katolickie Towarzystwo Imigracyjne. Powołano je do życia na zebraniu odbytem dn. 24 kwietnia br. na czele tegoż stanął, jako prezes, Wiel. Ks. A. Sylla, O.M.I., proboszcz parafii św. Ducha. Wiceprezesem jest Wiel. Ks. Józef Solki, proboszcz parafii św. Jana Kan-

Celem T-wa jest niesienie pomo-

cy przybywającym tu z ojczyzny rodakom. Udzielać ono będzie informacji o stosunkach tutejszych, pomagać w wyszukaniu pracy, chronić przed wyzyskiem, zamierzających zaś osiąść na roli, informować i skierowywać do istniejących już na zachodzie osiedli polskich, lub nowozakładanych takich osiedli, w ten sposób dopomagając do zwiększenia środowisk polskich na zachodzie.

Towarzystwo nowozałożone będzie współdziałać jak najściślej z istniejącymi już innymi T-wami katolickimi na zachodzie. Do wspólnych prac zaś zaprasza wszystkich rodaków żyjących na licznych mniejszych i niezorganizowanych jeszcze kolonjach. Tych wszystkich uprasza się, ażeby zwracali się do T-wa w razie zapotrzebowania robotnika rolnego, czytu u siebie, czy u sąsiadów; ażeby nadsyłali do T-wa informacje o gruntach do nabycia w ich okolicy, cenach tychże, etc. ażeby informowali T-wo o ile w danej okolicy są do podjęcia dobre homesteady, zwłaszcza tam, gdzie Polacy zaczynają się już osiedlać.

Wszelkie listy adresować należy tak:

Polish Catholic Immigration Board  
Rev. A. Sylla, O.M.I.  
341 Selkirk Ave., Winnipeg.  
NIEMCY.

**— O DOBRE SASIEDZKIE STOSUNKI POLSKI I NIEMIEC.** „Germania” ogłasza znamienity artykuł pisał hr. Alfreda von Oberndorfa o zatargu angielsko-rosyjskim. Omawiając stanowisko Niemiec wobec zagadnień wschodnich, autor stwierdza m. in., że skuteczność europejskiej polityki wschodniej jest uzależniona przede wszystkim od tego, czy między Niemcami a Polską istnieć będą dobre stosunki sąsiedzkie. Im bardziej będą one przyjazne, tem lepiej. Mur, dzielący oba te państwa w znacznej mierze opiera się na momentach uczuciowych. Jeśli Polska zdecyduje się traktować oby-

Dr. Vieira de Alencar  
i  
Dr. Alarico Vieira de Alencar  
**ADWOKACI**  
BIURO:  
Rua 15 de Novembro 37 (sob.)  
Caixa post. 263 Telefon 232  
w Kurytybie

### Wiadomości z Polski

**— ZMIANY W RZĄDZIE?** W łonie obecnego gabinetu należy się spodziewać w najbliższych dniach daleko idących zmian. Ministrowie Czechowicz, Kwiatkowski, Zaleski i Meyszowicz mają podobno ustąpić.

Wogóle daje się zauważyć w rządzie ogromne zdenerwowanie, spowodowane biernością bilansu handlowego i miernymi widokami na tegoroczny urodzaj.

Podobno minister Czechowicz dłatego nieobsadza stanowiska prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego, że po ustąpieniu sam ma to stanowisko zająć.

**— ZDUMIEWAJĄCY WYROK.** Odbyła się tu przed sądem wojсковym, powszechne poruszenie budzącą rozprawa przeciw kpt. 40 pułk. piechoty, Wąsowiczowi oskarżonemu o zajęcie w redakcji „Słowa Polskiego”, gdzie kpt. Wąsowicz w towarzystwie dwóch o-

cała prasa światowa. W Paryżu przyjmują go jak pół-boga. Przyjeżdża przez prezydenta Francji, Doumergue'a i przez premiera ministrów, Poincaré'go, na specjalnych audjencjach.

Z Paryża donoszą, że na posiedzeniu Rady ministrów dnia 21 maja br. omawiano w najdrobniejszych szczegółach propagandę komunistyczną, która we Francji przybrała już formę dotychczas nieznaną — wprost zastraszającą.

Minister spraw zagranicznych Briand przedłożył zapatrywania na tę działalność komunistów ze strony angielskiego ministra spraw zagranicznych, Chamberlaina. Stwierdzono, że rząd sowiecki działa według planu, którego celem jest propagowanie komunizmu wśród wielkich mocarstw, gdyż te są strażnikami porządku w Europie. Sprawę tę postanowiono przedstawić Izbie deputowanych.

Z Londynu telegrafują pod datą 26 maja br. że według ogłoszenia w tamtejszych dziennikach został w pobliżu Bolonii Nadmorskiej (Bologne Sur Mer) odnaleziony hydroplan „Passaro Branco” wraz z lotnikiem Nungesserem i jego towarzyszem Collim, którzy odbywali lot Paryż — Nowy Jork. Wiadomość ta jest nie tylko stwierdzona, lecz także opublikowana z najdrobniejszymi szczegółami.

ANGLIJA. Angielscy lotnicy wojskowi Carl i Gillman mają wkrótce rozpocząć lot z Londynu do Indji bez lądowania w drodze.

Ostatnie telegramy donoszą, że odważni ci lotnicy rozpoczęli już swój lot dn. 20 bm. Mają do przelecenia 4000 mil angielskich, które chcą przebyć w 40 godzinnym locie bez przerwy.

Z Londynu telegrafują, że rząd angielski ma zamiar zerwać stosunki dyplomatyczne z rządem sowieckim. Dnia 26 maja sprawa ta ma być przedłożoną parlamentowi do zatwierdzenia. Ambasada sowiecka jest strzeżona przez policję.

Niemieckie dzienniki twierdzą, że Anglia będzie się starała utworzyć przeciwsowiecki Związek państw w łonie Ligi Narodów, i że zerwanie angielsko-sowieckie zaostreży jeszcze więcej kwestje międzynarodowe i będzie przygotowaniem do przyszłych wojen.

Ostatnie wiadomości telegraficzne zawiadamiają, że zostały już zerwane stosunki dyplomatyczne między Anglią i Rosją.

NIEMCY. Z Berlina donoszą, że Sejm pruski odrzucił 216 głosami przeciw 137 wniosek komunistów pruskich, aby rządowi udzielić votum nieufności.

W niemieckich kołach przemysłowych, śledzących z uwagą rozwój ekonomiczny Południowej Ameryki, nie uszedł niespostrzeżony wielki postęp przemysłowy w stanie S. Paulo. Koła te zarazem uznały, że dla wyrobów ręcznych niemieckich byłaby dziś niestosowne staranie o zdobycie dawnych rynków południowo amerykańskich, między którymi wyróżnia się S. Paulo.

Nadmieniają także, że nowe centrum przemysłowe w S. Paulo, w połączeniu z prowincjami argentyńskimi: Missones i Chaco (Szako) i z Paragwajem, jako źródła materiałów pierwszej potrzeby (sarowców), będzie mogło wkrótce zaopatrzyć w wyroby ręczne, szczególnie w tkactwie, całą Południową Amerykę i to po cenach znacznie niższych od zagranicznych.

Giełda berlińska miała dn. 27 maja br. nową zniżkę w przybliżeniu 20 proc. Zniżkę tę przypisują dalszemu ograniczeniu kredytu przez Reichsbank (bank państwowy).

PORTUGALIA. Donoszą z Funchalu na wyspie Madeirze, że niejaki Baptista Gonçalvez, rozwiedziony z żoną, zamordował miejscowego proboszcza za to, że mu

nie chciał dać poraż drugi ślubu kościelnego.

Na wybrzeżu morskiem panują od kilku dni ogromne burze, połączone z ulewami deszczami, które powodują wylewy rzek, wyrządzając rolnikom zamieszkałym nad rzekami ogromne straty materialne.

Z Lizbony donoszą, że włoski lotnik De Pinedo przybył dn. 26 maja br. do Fayalu, w powrotnym locie ze Stanów Zjednoczonych do Włoch.

ROSJA. Z Tokio, stolicy Japonii, telegrafują, że nadeszła tam wiadomość z Moskwy informująca, że rząd sowiecki zarządził krótkoterminową mobilizację wojsk i że wielka ilość wojska jest już skoncentrowana na granicy Kronsztadu. Mobilizacja to jest uważana jako zapowiedź bliskiej wojny Anglii z Rosją.

STANY ZJEDNOCZONE. Z Bath, w Michigan, donoszą, że w pewnej szkole eksplodował ładunek dynamitowy i spowodował zawalenie się całego dwupiętrowego budynku. W katastrofie tej zginęło około 40 osób, przeważnie uczniów.

MEKSYK. Podróżni przybyli do Nowego Jorku z Jalisco w Meksyku informują, że powstanie meksykańskie, przebiegające w tej okolicy, nie są w stanie dać należytego oporu wojskom rządowym, ponieważ brak im amunicji. Informacje jednak, pochodzące z miasta Los Angeles twierdzą, że obecnie znajduje się pod bronią 30 tysięcy powstańców i że indjanie, wspierający powstańców, prawdopodobnie wkrótce zdobędą fortecę Nogales.

Z Nogales donoszą, że agent policyjny Juljan Romero, po gwałtownej rozmowie z Rudolfem Callesem, synem prezydenta republiki, dał do niego trzy strzały, które zaledwie uszkodziły ubranie młodego Callesa.

MAROKO. Z Tangeru donoszą, że wojska francuskie i hiszpańskie przygotowują się pospiesznie do wspólnego zaatakowania zbuntowanych szczeptów ryfńskich.

Cztery transporty wojskowe, przepełnione wojskiem i kilkoma samolotami udały się pospiesznie do Alhucenas, gdzie mają być użyte do operacji przeciw powstańcom.

W walce wojsk hiszpańskich z powstańcami, należącymi do szczyptu Sumatra, zginęło 300 walczących po obu stronach. Powstańcy ci zostali zwyciężeni i rozbrojeni. Dowódca ich jednak zdolał uciec.

Dowód wielkich zalet „Galenogalu” Dra. Frederico W. Roman, jako środka czyszczącego i wzmacniającego krew jest w wynikach akutechnicznych, otrzymywanych przy użyciu we wszystkich prawie klinikach, od przeszło pół wieku, co stwierdzają wartościowe świadectwa osób odpowiedzialnych. — Powiniście go używać.

KRONIKA KRAJOWA

Z powodu święta Wniebowstąpienia Pańskiego dzisiejszy numer wyszedł zmniejszony o dwie stroniczki. Zaś z powodu Zielonych Świątek przypadających na 5 i 6 czerwca br. wyjdzie także zmniejszony następny numer.

Kurytyba. W sobotę dn. 11 czerwca br. odbędzie się POZEGNALNY WIECZÓR p. PIOTRA ROMANOWSKIEGO, tenora, artysty śpiewaka, na którym wystawione będą najpiękniejsze sceny z 4 aktowej opery narodowej Stanisława Moniuszki „HALKA”.

Wykonawcami głównych ról będą: p. Z. Radecka (Halka), p. P. Romanowski (Jontek), p. W. Tomaszewski (Janusz) i p. Stoporzyński (Dudarz), którzy wystąpią w oryginalnych strojach.

Przepiękna ta nasza narodowa opera, w którą nieśmiertelny kom-

pozytor St. Moniuszko wlał cały swój genialny talent, w której w śpiewał duszę narodu polskiego — jego radości i smutki, obfituje w takie bogactwo melodji, płynących z serca i jest tak popularną, że nie ma w Polsce człowieka, któryby jej nie znał. — Wystarczy powiedzieć, że w samej tylko Warszawie graną była około 600 razy.

Będzie to poezjalny występ naszego wielce cenionego śpiewaka, który, przed wyjazdem swoim z Kurytyby, pragnie zapoznać naszą Polonię z tem arcydziełem sztuki polskiej.

Cieszymy się, że mimo wielu przeciwności p. Romanowski dotrzymał danego przyrzeczenia i pewni jesteśmy, że na tym wieczorze nie braknie nikogo z Rodaków, którzy drogą jest pieśń polska i że tem samem d. my dowody naszej sympatii oraz prawdziwego uznania dla pracy artystycznej p. Romanowskiego.

Przypominamy Szan. Amatorom teatru, że dnia 5 czerwca br. odegrana zostanie przez SEKCJĘ TEATRALNĄ, Związku Polskiego wspaniała komedia w 4 aktach M. Bałuckiego pod tytułem „CIEPŁA WIDOWKA”.

W antraktach i podczas balu przygrywać będzie znakomita orkiestra p. K. Skibińskiego.

DZIAŁALNOŚĆ TOWARZYSTWA MUZYCZNEGO IM FRYDERYKA SZOPENA. Sztaniem Towarzystwa im Szopena, odbyła się dnia 24 maja br. w pięknej „maurytańskiej” sali klubu Curitybano, pierwsza audycja historyczna muzyki starofrancuskiej i staropolskiej.

Licznie zebrana, doborowa publiczność słuchała oklaskiwana gorąco poszczególne numery programu, które złożyły się na pełną smaku artystyczną i wykwintną całość.

Poprzedziło wykonanie programu muzycznego przemówienie znane go estety i cenionego krytyka pana Dra Paula Assumpção, który w barwny sposób, dał obraz rozwoju muzyki włoskiej i francuskiej z XVI go i XVII go wieku.

Program rozpoczął chórem żeński Towarzystwa im. Szopena, który odśpiewał dwie pełne uroku pieśni: „Jesus rex admirabilis” — Palestriny i „Quando lo stral spezzai” — P. S. uello. Dziesięć paven z kurytybskiego towarzystwa, ustawionych w swobodną i estetyczną grupę, odśpiewało czysto, z doskonałym cieniowaniem i ekspresją, utrzymaną w stylu wieku obie wspomniane pieśni zaznaczając tem bardzo ko-

rzystnie swój pierwszy występ.

W „Siciliano” e Rigoudou” Francoera wykonał pan Luty Kossobudski dużą muzyczność i znaczne postępy, tak w technice jak i interpretacji, zaś młoda i bardzo talentowana pianistka panna Consuelo Gomm odegrała z dużym zrozumieniem „Bandoline” Couprina i „Pastorale” Scarlatiego. Panna Fernandez Marquez ujęła sobie słuchaczy swym pięknym głosem o bardzo ciepłej barwie w pieśniach Pasquini Bernardo i Matteis Nicola, zaś panna Ivonne Paigot zdobyła sobie sympatię subtelną grą i stylem wykonaniem „Andantino” Padre Martini.

Lwią jednak część oklasków zebrał znany w Europie skrzypek pan Władysław Neumann w utworach: Corelliego „Sarabande” i Bameau „Gavotte”. Z niecierpliwością wy- czekując też muzykała publiczność Kurytyby zapowiedzianego recitalu pana N. umanna.

Akompaniament spoczywał w rutynowanych i wytrawnych rękach p. Marji Wernickiej, prof. rytmiki i solfeżu Dalcroza, sprowadzonej z Europy przez Towarzystwo Szopena na parę miesięcy. Tu nawiasem dodać możemy, że jedna produkcja rytmiki (wyłącznie dla ścisłego grona osób bliżej zainteresowanych) już się odbyła, a popis na większą skalę jest w przygotowaniu i odbędzie się zapewne w

TEATR LUDOWY pod kierownictwem artystycznym T. Morozowicza wystawi dnia 18 czerwca br. TAJEMNICZY DZEMŚ sztuka amerykańska w 3 aktach (4 ch obraz ch) Miranda i Gewaula Po przedstawieniu BAL Blaty wczesniej zamawiać można w księgarni „Aurora” i w Związku Polskim

Sekcja Teatralna Związku Polskiego w Kurytybie odegra dnia 5 czerwca br. wspaniałą komedję 4-aktową Michała Bałuckiego pod tytułem „CIEPŁA WIDOWKA”

Początek o godz. 8 i pół wieczorem. Na zakończenie Wielki Bal W przerwach i podczas balu przygrywać będzie koncertowa orkiestra p. Karola Skibińskiego.

teatrze Guayra w przyszłym miesiącu. Jak się dowiadujemy, powzięło Tow. Szopena zamiar urządzenia całego szeregu takich koncertów historycznych, mających objąć całą muzykę, w którym poczesne miejsce zajmie też, w swoim czasie, i twórczość muzyką Polski. Myślimy tej możemy tylko przyklasnąć, gdyż zapoznanie szerokiego ogółu (wędrującego na koncerty bezpłatnie) z wartościowymi utworami wieków ubiegłych przyczyni się nie mało do podniesienia ogólnego poziomu kultury muzycznej w Kurytybie.

Podnieść też musimy, że koncerty historyczne są owocem pracy założycielki i przeszowej Towarzystwa, pani konsulowej polskiej, Dr. Eug. Miszke, która swą inicjatywą, zapałem i wytrwałą pracą potrafiła pokonać trudności i opór nawet, jakie zawsze w nowym terenie w dziedzinie sztuki się natrafia.

P. prof. Stanisław Stachlewski prosi nas o zawiadomienie wszystkich Szanownych Pań i Panien, które życzą sobie nauczyć się MALARSTWA NA JEDWABIU, że z początkiem czerwca br. rozpoczyna OSTATNI KURS NAUKI — przy ul. 15 de Novembro Nr. 1 (sobradu).

Parana. Celem usgodnienia wzajemnych interesów handlowych między stanami Parana i Santa Catharina, bawił niedawno w Kurytybio deputowany stanowy z Florianopolis Dr. Cezar Pereira de Souza, wysłany umyślnie w tym celu przez rząd stanu Sta. Catharina Kwestja ta została pomyślnie załatwiona z p. prezydentem Stanu Drem Munhoz da Rocha, szczególnie co do podatku od patentu handlowego. Wykonywanie odnośnego dekretu zostało wstrzymane. Jest na dzieja, że dekret ten zostanie w krótkim czasie zupełnie zniesiony

Dnia 22 maja br. odbyła się miejscowa przedwstępna Wystawa Rolnicza na kolonii Muricy, a dnia 29 maja br. miała miejsce taka sama wystawa rolnicza w Domu Ludowym w Araukarji. Na obu tych wystawach obserwowano z prawdziwym zadowoleniem znaczny postęp w naszym rolnictwie, czego wymownym i widocznym dowodem były liczne wystawiane na nich wspaniałe okazy miejscowych produktów rolnych. Obie wystawy były licznie zwiedzane. Zszczyliły także p. konsul Miszke, w towarzystwie p. Ostrowskiego, witały serdecznie, szczególnie na kolonii Muricy, przez miejscowych rodaków i komitety uzadające wystawę

GŁÓWNA WYSTAWA ROLNICZA W KURYTYBIE odbędzie się dnia 3 lipca br. w Kurytybie w gmachu Kongresu stanowego przy ul. Rio Branco. Zwracamy uwagę Szan. Czytelników na umieszczone na pierwszej stronie dzisiejszego numeru „Gazety Polskiej” ogłoszenie o tej wystawie.

Najlepsze nasiona dostać można tylko w POLSKIM SKŁADZIE NASION Travessa Zacharias, 5, Kurytyba

S. Catharina. Minister komunikacji zajmuje się bardzo środkami dopomożenia przemysłowemu drzewnemu w stanie Santa Catharina i Parana. W tym celu chce uregulować transport drzewa, aby uni-

Gospodarstwo Sprzedam natychmiast składające się z 6 i trzy czwarte akierów lasu, kapeer, pańnika i 1 akra ziemi ornej. Dobra bieżąca woda. Posiada dom, małą winnicę, ogrodzenia dracinas i pasiekę. Nadaje się z powodu zawartości pokładów wapna doskonałe na dobra winnica. Oddalenie 14 kilometrów od katedry w Kurytybio. Cena 10 tysięcy milrejsów. Leży przy drodze do Tamandare. Zgłoszenia przyjmuje Piotr Nowacki w Kurytybio, droga Graciosa 90 (kol Angolina)

Wielki powtórzenie się kryzysu przez jaki przechodził przemysł drzewny przed dwoma laty. — Przyjaciele teatru i autorzy dramatycy utworzyli w Florianopolis Centrum dramatyczno-artystyczne, którego celem będzie rozwój teatru i sztuk pięknych w stanie Sta. Catharina.

Utworzony przez to stowarzyszenie teatr będzie wystawiał sztuki moralne autorów brazylijskich, pierwszeństwo jednak będą mieli autorzy santakatarscy.

Sao Paulo Grupa poważnych kapitalistów w mieście S. Paulo organizuje kompaniję transportową powietrzną dla przewozu hydroplanami poczty i pakunków między portami: Rio de Janeiro, Santos, Paranaguá, Florianopolis, Rio Grande, Pelotas i Porto Alegre.

W tym celu kompanija ta, rozporządzająca poważnymi kapitałami, zakupi 8 aeroplanów typu „Junker”

W celu połączenia drogą krótszą zachodniej części stanu S. Paulo z Sorocabaną ma być zbudowana droga kolejowa między stacjami Araçatuba i Prudente Moraes. Aby odbyć tę podróż drogą kolejową trzeba zużyć 38 godzin, gdy tymczasem drogą automobilową podróż trwać będzie zaledwie 5 godzin.

Rio de Janeiro Od kilkunastu tygodni umyślnie mieszkańców stolicy Brazylii są w niebywały sposób wzburzone. Zaburzenia uliczne powtarzają się prawie każdego dnia, kończąc się nierazko tragicznie, z powodu oswobodzonego i nieludzkiego postępowania policji rioskiej.

Pierwsze zaburzenia spowodowało powiadzenie przybycie do Natalu lotników brazylijskich Barrosa i Bragi i samolocie „Jabru”. Powiększył zaburzenia proces kryminalny, wytoczony sprawie com zaojstwa rioskiego kupca Niemeyera, a już do ostatnich granic doszły rozruchy uliczne z okazji przybycia do Rio bylego prezydenta Bernardesa uznania jego wyboru na senatora.

Obecnie uspokoiło się nieco w Rio de Janeiro. „Jabru” przybył już do Natalu sprawy zabójstwa Niemeyera znajdują się pod kluczem, a ponury ex-prezydent Bernardes wyjechał do Europy, aby tanierwy swoje uspokoić.

Dr. Michał Chmielawski Adwokat Rua Christovam Colombo 2110

PORTO ALEGRE Wystawa Rolnicza W KURYTYBIE. Uwaga: Prosimy towarzystwa rolnicze, jako i wystawców wogóle, którzy chcą korzystać z darmowego przewozu kolejowego swych produktów do wystawy, żeby jak najprędzej zgłosili pod adresem: Zdenko Gayer, Exp. siação Agricola, Curityba, Pa- cio do Congresso Estadual, wymieniając produkt, które zamierzają wystawić. Od 1-go czerwca 1927 roku poronajęć będzie się przyjmowało produkty w miejscu wystawy.

Tak samo w celu darmowego przewozu trzeba za czasami zgłosić pod wianym adresem. D. rektor wystawy

Związek Polski w Kurytybio zaprasza swoich członków na Zebranie miesięczne, które odbędzie się dn. 5 czerwca o godz. 2-iej po południu, 2-gi sekretarz: Adam Trojciński

Wrzody

P. Maximo lar, Rio Grand powodu syfilisu odróżniają, rozpoznając, które pozostawiają narosłe na brzo- z trudnością do- duszka i nie- ków, — miewa- w kościach, — już za zupełnie- kie lekarstwa- rzy nie mu nie- więc jeszcze spr- Zraz po uży- znacznie mu- ciej był już zu- błogosławił chw- spróbować tego- nym, ma dobr- dź jako cięś-

Galenogalu- cja naukową d- go znieszenia- rób krwi. Używajcie go- zawodów.

Przyjem- Wiele osób k- wają tabaki, bo- W ostatnim cz- tabaki, który je- O rózce przyjem- p wodowanie k- Tabaką taką- zperfumowany- wprowadzony- alaganiem op- W krótkim c- Wym, przyw- tabaki, która u- tym jednak rze- bezow ednowion- Nie ma katar- rów nosowych- wawa iu tabak-

Sztuka- Uczy się w e- lecz nie uczy si- jest jednak bard- na zdrowia i pi- doświadczalnie- kach, niż jedzą n- Te ostatnie, kie- rozsądniej, — do. Kto widzia- nożne wynioty- wane zolajki, a- tego jedzenia? I- cęcią na różn- błędowe z po- niewagi kuchar- dakt! Tymczas- różnorodnie pozy- jak również zna- organizmu. Ze- ubogie w fosf- ojaucem w Braz- te od czasu do c- kóra oprócz to- jest także bardz- dorosłych.

Poszukuje- z praktyką Eu- prowadzani rze- mark h. Bije s- bydła i 1 lut- Może wstąpić jes- jak brazylijsk- any B i szczyt- dakcja „Gazety P- wabi — Trzej B-

Nasion- zwyczajszące- nie dotąd zna- wielkich i twar- mo- W M- SKŁAD- Travessa Zach-

# Casa Suissa

## Jubilerstwo i zegarmistrzostwo

Właściciel tej firmy Albert Schoneweg zawiadamia niniejszem Szanownych Klientów i Szanowną Publiczność w ogóle, że przeprowadził się z Pracą Municipal do domu Nr. 35, położony przy rua S: Francisco, gdzie oczekuje łaskawych zamówień i rozkazów.

### Wrzody i narośle odrażające.

P. Maximo de Souza Cirne w Pelotas, Rio Grande do Sul oświadcza, że z powodu syfilisu cierpiął przez 3 lata na odrażające, ropiejące wrzody po całym ciele, które po zaschnięciu odpadały, pozostawiając żywe rany oraz na okropne narośle na brzuchu i pośladkach, tak że z trudnością mógł usiąść nawet na poduszkach i nie mógł wcale obuć trzewików, — mówił także ogromne bolesci w kościach, — jednym słowem miał się już za zupełnie straconego, gdyż wszelkie lekarstwa przepisywane przez lekarzy nie mu nie pomagały. Postanowił więc jeszcze spróbować „Galenogalu”. Zraz po użyciu pierwszej flaszeczki znaczenie mu się polepszyło, a po trzeciej był już zupełnie wyleczony i dziś błogosławi chwilę, w której postanowił spróbować tego lekarstwa. Dziś jest silnym, ma dobry spyt i pracuje cały dzień jako cieśla.

(firma legalizowana)

**Galenogal** jest najlepszą kombinacją naukową dla radykalnego i szybkiego wyleczenia syfilisu i wszystkich chorób krwi.

Używajcie go; jego działanie jest niezawodne. Nr. 98 P.

### Przyjemne kichanie

Wiele osób lubi kichać, lecz nie używają tabaki, bo to nie jest w modzie. W ostatnim czasie pojawił się nowy typ tabaki, który jest prawdziwą rozkoszą. O rózce przyjemności, jaką sprawia przez wodowanie kichania, leczy także katar. Tabaką taką jest Oxon Bayer, biały, superfumowany proszek, który został wprowadzony na rynek handlowy w eleganckim opakowaniu, stosownie do potrzeb i gustu.

W tym czasie zobaczmy tabakę Oxon Bayer, przywracającą wartość dawnej tabaki, którą używaliśmy przodkowie; tym jednak czasem w celach rzeczywistej nauki edukacyjnych.

Nie ma kataru nie ma zatkania organów nosowych, który nie zniknie przy użyciu tabaki Oxon Bayer.

### Sztuka jedzenia

Cozy się welo rzeczy pożytecznych, lecz nie uczy się, wogóle, jedze iś, co jest jednak bardzo ważne dla zachowania zdrowia i przedłużenia życia. Ja się odzwyczajam w dość gorszych warunkach, niż jedzą nierozsądnie zwierzęta — Te ostatnie, kierowane instynktem, są rozsądniejsze, niż ludzie w tym względzie. Kto widział kiedy zwierzę czworonogie wymiotujące z powodu przedobrania żółtą, albo z powodu niestrawności jedzenia? Dwunożni, ci tak, często doznają na różnego rodzaju zaburzenia żołądkowe z powodu obżarstwa, lub nieuwagi kucharskiej własnej lub kucharzki! Tymczasem ludzie powinni umieć rozróżniać pożywną zle od dobrych, i również znać ważność witamin dla organizmu. Ze względu na pożywność i bogie w fosfor i calcium, co jest zwykłym w Brazylii, należy używać stale od czasu do czasu, Candiolią Bayera, która oprócz tego, że jest przyjemna, jest także bardzo pożyteczną dla dzieci i dorosłych.

**Poszukuje Szeźnika masarzo** w praktykę Europejską do samodzielnego prowadzenia rzemiosła i wyrobów maszyn. Bije się przeciętnie 3 sztuki w tygodniu i 1 lub 2 w sprze tygodniowo. Można wstąpić jako spółnik. Kapitał i język brazyjski pożądanym, ale nie wymagany. Bieżących informacji udziela Redakcja „Gazety Polskiej” lub Luiz Szczerbowski — Tres Barras — Sta Catharina.

**Nasiona kapusty** przewyższające swą doskonałością wszystkie dotąd znane gatunki o głowach wielkich i twardych jak żelazo dostarczone tylko W ROLSKIM SKŁADZIE NASION Travessa Zacheriana 5 — Kurytyba W. Żagolowicz

### Troskliwym rodzicom do wiadomości

Wasze szczęście zależy od waszych dzieci, szczęście ich zależy od zdrowia, zaś zdrowie będą miały wasze dzieci, jeżeli im dawać będziecie co 3 miesiące jeden stoik lekarstwa:

### Lombrigueira „Minancora“

Niemia równego mu lekarstwa. Jedno dziecko 11 miesięczne straciło 543!!! robaków, co poświadczyło 6 osób wiarygodnych z Itaperiú, w municypjum S. Francisco do Sul. Jest niem córceżka Karola J. Neurembergera tamt. profesora.

Lekarstwo to ma 4 numery jakości, zależnie od wieku. Każdy stoik stanowi jedną dawkę. Nie potrzebuje środków przeczyszczających, ani diety po rozwolnieniu. Jest do sprzedania we wszystkich sklepach, drogeriach i dobrych aptekach. Sprzedający otrzymują dyskont (rabat) w aptece „Minancora w Joinville

### Skórki zwierzęce

ze wszelkiego rodzaju zwierząt jak jaguatera, gatto do matto, bijou (wyjec) lontry (wydry) lisów (graxai), cachorro do matto, ant, mrówkojadów, tygrysów brazylijskich (ony), tamandua etc etc. wędzów, jaszczurów, żmij, tab (dużych rogatych) pancerników (tata) etc tudzież ljanu w przekroju o pięknych desenjach jakoteż papugi wszelkiego rodzaju — zakupuje pewne Towarzystwo handlowe w Rio de Janeiro Pośredniczy w kupnie i sprzedawę redaktor „Gazety Polskiej”, do którego należy przesyłać wszelkie skórki i okazy ptaków, każde z osobną opakowane, z podaniem ceny, nazwy i gatunku.

Już nadeszły w dużej ilości europejskie gwarantowane nasiona wszelkich gatunków.

Travessa Zacheriana 5, Kurytyba JEDYNY POLSKI SKŁAD NASION

Komunikat Rzeszypolitej rosbajej w Kurytybe komunikuje, że na skutek rozporządzenia Ministra Spraw Wojskowych z dnia 14 lipca ub. r. (Dz. Ust. Rz. P. N. 85, poz. 481), wszyscy b. oficerowie i urzędnicy wojskowi, zamieszkałi w stanach Parana, Matto Grosso, S. Catharina i Rio Grande do Sul, którzy nie zostali mianowani formalnie oficerami rezerwy, ani też nie zgłosili się do rejestracji w Kraju w czasie od 1 VII 1922 r. do 31.VII.1923 r., o ile nie przekroczyli 60 roku życia, zobowiązani są do osobistego zgłoszenia się w tutejszym Urzędzie Konsularnym Rzeszypolitej Polskiej celem rejestracji. Zgłaszający się winni przedstawić dowody obywatelstwa polskiego, wszystkie posiadane dokumenty wojskowe, życiorys oraz poświadczenie władz administracyjnych miejsca zamieszkania o prowadzeniu się i niekaralności sądowej. W razie niemożności osobistego stawienia się wymienione osoby powinny zgłosić się w drodze pisemnej. Rejestracja b. oficerów urzędników trwać będzie do dnia 20 sierpnia 1927 r. Kurytyba, 18 maja 1927 r.

Konsul R. P.: Zogniew Miszko.

### Artystyczna pracownia dla wyrobów

figur świętych, oltarzy, ambon, nagrobków i t. p.

### POLECA SIĘ WIELEBNEMU DUCHOWIENSTWU

Figury wykonuje się w wszelkich rozmiarach i z różnego materiału. Ceny bardzo przystępne! G. CLAASEN Kurytyba, Rua Ratcliff 103

### Kupiectwu do wiadomości

ze utrzymujemy Biuro spedycyjne w Porto Amazonas

które zajmuje się wyłącznie Ekspedowaniem, Depozytowaniem, Asygnacjami i Zamówieniami wszelkiego rodzaju. (Despachos, Commisões, Consignações).

Posiadamy obszerny magazyn dla przyjeźca na skład herwa-matty i innych towarów. Zajmujemy się także ekspedycją drzewa budulcowego.

Jesteśmy zawsze na rozkazy Szan. Kupiectwa tak w Kurytybie jak i na prowincji J. Damski & Irmão Porto Amazonas Parana

## APTEKA TELL DROGERJA

SIGEL, ETZEL E CIA. KURYTYBA. — ULICA 15 DE NOVENBRO 98 Pod kierownictwem aptekarza K. Kleomanna

<b>TELL</b> Elixir Purgativo Christini na wszelkie choroby żołądka i kiszek oraz wywoływane przez nie bóla	<b>TELL</b> Elixir Pectoral Pewny i zagwarantowany środek na silny kaszel, przeziębienie, influenzy i t. p.	<b>TELL</b> Vermicida Największy wróg wszystkich robaków we wszystkich częściach ciała i dorosłych	<b>TELL</b> Farby sa najlepsze do farbowania ubrań i sukien. Do nabycia we wszystkich kolorach
---	---	--	--

RECEPTY LEKARSKIE WYKONUJE SIĘ PRĘDKO SUMIENNIE I TANIO

Lekarstwa i preparaty krajowe i zagraniczne Mówi się po polsku

## Pożyteczna rada dla rodzin!

Przewodnik lekarski Aptekarskiego Laboratorium Chemicznego Boettger e Cia, Brusque Sta Catharina

Przeciw usunięciu robaków z wnętrzości: Są dwa lekarstwa gwarantowane: VERMICIDA (olejek leczniczy), VERMICAPSULAS (kapsułki przeciw robakom) fabrykowane w dwóch wielkościach, dla dzieci i dla starszych.

Leczenie chorób krajowych (Mal de terra) dokonuje się w następujący sposób: Używać najpierw „Capsulas curativas de Mal de Terra”, a następnie 1 albo 2 flakoniki „Sadola” albo pigulek, zwanych „Pilulas Ferma”.

Dla leczenia anemii, słabości krwi, niedokrwistości, białych upław, braku apetytu etc\* należy zażywać „SADOL” albo „PILULAS FERMA”

Kaszel, chrypkę usunie leczy „Agriomel”. Jest to lekarstwo połączone z miodek leśnym (Curupu) Malarja, małeża, gwałtowne napady febrilne i inne febrilne. Osoby słabsze mogą zażywać „Pilulas antimalarias com cafezara e guarana”, zaś dzieciom i osobom młodszym daje się „Pilulas Contra Szezes” (21). Pigulki te działają natychmiastowo.

Agenci: Carlos Luhm — Kurytyba; Dawid Wiedner — Lapa; Guilherme Schwind — Ponta Grossa; Alberto Weiga e Cia — Pa. ansgua

Rany dawne i świeże, odmrożenia, krosty, swędzenia leczy się pomadą św. Jazego „Pomada Sao Jergo”

Swierzb leczy się z łatwością w ciągu dwóch dni przez użycie „Pomada contra sarna”. Środkiem zapobiegawczym chorobom, które mogą atakować ciało człowieka jest „Balsamo Branco” (balsam biały)

Przeciw bolom brzucha, żołądka, podbrzusza i t. d. należy używać czarnego balsamu niemieckiego „Balsamo Allemao” (preto)

Przeciw karapatom, pchłom i swędzeniom u zwierząt najlepszym środkiem jest „Matacarrapatos”

## DO KOŁONJI POLSKIEJ!

Stosunek Handlowo-Bankowe między Polską a Brazylią. — Przesyłki pieniędzy skutecznią się najlepiej przez

## Bank Francusko - Włoski

Rua 15 de Novembro — Bóg 1 de Março — Kurytyba — Parana

Przesyłki pieniędzy do Polski wykonuje tylko Bank francusko-Włoski, podejmuje się dostarczać kupcom informacji, otwiera kredyty zwykłe za poświadczeniem lub na podstawie dokumentów na rachunek importujących towary lub eksportujących.

Bank Francusko Włoski ułatwia sprawy pewnym i szybkim sposobem; ułatwia kupna i sprzedaż; przechowuje i zarządza papierami wartościowymi; przyjmuje pieniądze w depozyt na bardzo dogodnych warunkach.

Filje, Agencje i korespondenci tego Banku są rozsiądni po całym świecie.

—A Propagandista, — 1405

O que matou ellas?



BARATAS? acabem com esia praga nojenia usando BARAMORTE

Jedyny środek do wyniszczenia brzydkich robaków. Wszędzie do nabycia.

## Gospodarzu!

Jeżeli potrzebujesz JAKIEJKOLWIEK MA SZYNY ROLNICZEJ LUB NARZĘDZIA ALBO CZĘŚCI SKŁADOWYCH prosimy Cię odwiedzić nas.

Znajdziesz u nas napewno to czego szukasz.



NASZA „SECCAO AGRICOLA” ZAJMUJE SIĘ WYŁĄCZNIE MASZYNAMI ROLNICZEMI I JEST NAJWIĘKSZY TEGO RODZAJU W PARANIE.

**Fernando Hackradt & Cia. Sattig, Ltda**  
CURITYBA Rua 15 de Novembro, 96 (esquina Rua Rio Branco)

## Wielki skład harmonij

Freemjowana Fabryka

Komandora Mariano Dallape e Filho Stradella (Włochy)

Jedynie następstwo (Filja) na Brazylię — w Sao Joao da Boa Vista (Est. Sao Paulo)



Najwięcej znane w świecie. Odznaczone złotymi medalami na wszystkich wystawach. Uznane za najlepsze we wszystkich krajach. Do nabycia we wszystkich rozmiarach i jakościach, od 8 do 240 basów, na 2 tony, półtony, chromatyczne i pianowe. Metody ułatwiają naukę.

GWARANCJE: Za wszystkie odemnie pochodzące harmonije daje 5-letnią gwarancję za wyjątkiem uszkodzeń spowodowanych wypadkiem lub nieuwagą.

Katalogów ilustrowanych udzie bezpłatnie wyłączny reprezentant na Brazylię

**JOAO SARTORELLO**  
Linha Mogyana — Est. de S. Paulo — Sao Joao da Boa Vista

# Jeżeli chcecie kupić ziemi

udawajcie się do niżej podpisanego! Ma do sprzedania ziemi najlepsze tak w Paranie jakoteż w stanach S. Catharina i Sao Paulo. Pracując przy kolonizacji federalnej długie lata, ma najlepszą praktykę w tym zakresie. Ziemię sprzedaje po możliwie a najniższej cenie. Zamuje się kolonizacją, parcelacją i mierzeniem ziemi.

Zgłaszajcie się do  
**Michała Babireckiego, Dorizon-Parana**

## "CASA GLOBO" FABRYKA OBUWIA

Kurytyba — Rua Jose Bonifacio 12

### Wielka wyprzedaż obuwia

przy ogromnym wyborze różnego gatunku po cenach niesłychanie niskich jak przy prawdziwej likwidacji

**JEDYNA OKAZJA!**

# Wymowne świadectwo

## TRJUMF NIEZAPRZECZONY „GALENOGALU“

Dr. Afonso, wybitny lekarz-operator, dyplomowany przez królewski uniwersytet w Neapolu i cieszący się ogólnym uznaniem w mieście D. Pedrito tak się wyraża: Przeciwnik wydawania świadectw pochwalnych dla wszystkich w wczesnych s ocyfików terapeutycznych, czuje się tym razem w obowiązku poświadczyc, że przelejąc od dłuższego czasu „Galenogal“, sporządzony według recepty mego wybitnego kolegi Dra Frederico W. Romano, otrzymywałem niespodziewane wyniki w wypadkach syfilisu trzeciego okresu, szczególnie we wszystkich horobliwych objawach syfilitycznych — Jako preparat naukowy, i co najważniejsze, nie zawierający w sobie alkoholu, preparat ten wskazany jest do użytku w zakażeniach poważnych i skomplikowanych. Nawet teraz, mając wypadki egzemy syfilitycznej do leczenia, wobec którego dotychczas używane środki lekarskie były bezskuteczne, wyleczyłem go czterema zaledwie flaszeczkami „Galenogalu“.

Takie jest moje odczucie rzeczywistej prawdy, które podaje do publicznej wiadomości dla dobra tych, którzy cierpią zasmuceni, że dziś „GALENOGAL“ jest dla mnie jedynym lekarstwem energicznie zwalczającym syfilis, wśród wielu najlepszych preparatów czy to krajowych, czy zagranicznych (firma legalizowana)

„GALENOGAL“ można nabyć we wszystkich aptekach i drogeriach w Brazylii i wszystkich polulnowo-amerykańskich republikach. W Kurytybie nabyć go można w drogeriach „Minerva“ i „Drogaria Suissa“.

Apr. D N S. P. Nr. 211. N. 3 Aos/c.

# NASIONA Z POLSKI

Zawiadamiam uprzejmie wszystkich Przyjaciół, Znajomych i Odbiorców, że przejąłem po Panu Pawle Nikodemie **Import Nasion z Polski** i polecam się ich łaskawej pamięci.

Polskie nasiona, od lat kilka w Brazylii z najlepszym wynikiem wypróbowane, zyskały sobie powszechne uznanie w całej Brazylii Południowej. Mam szczerze na skądzie nasiona świeże, doskonałej jakości z najpoważniejszych gospodarstw hodowlanych w Polsce.

Kapusta polska ma głowy jak z żelaza.  
Wysyłka nasion pocztą i koleją na całą Brazylię

Zamówienia skierowywać proszę pod adresem: Witold Zongolowicz, Travessa Zaccarias 5, C. P. 210, Kurytyba, Parana

# Kupić tylko jedną flaszeczkę i zostać wyleczony

Z miasta Jacoá, w stanie Piauhj piszą o cudach **Peitoralu de Anglico Pelotense** co następuje:

Miasto Jacoá, stan Piauhj 31 października 1923

Szanowny Przyjacielu!

Będąc chorym na zaziębieniu, które zagrażało mi utratą wzroku, wyczytałem w piśmie perjodycznym „União“ wychodzącym w Rio de Janeiro ogłoszenie o pańskim ostawionem lekarstwie „Peitoralu de Anglico Pelotense“ Kupiłem zaledwie jedną flaszeczkę i zostałem przy pomocy Boga i tego świętego lekarstwa zupełnie wyleczony w październiku 1922. Od tego czasu zalecałem z dobrym skutkiem używania tego lekarstwa wielu osobom, między nimi i mamu kuzynowi, cierpiącemu na grype i cierpiącemu bardzo i kaszlącemu krwią. Miał już jednak do lekarza zamieszkałego w miejscowości oddalonej o 20 mil, gdy jeden z moich braci poradził mi leczenie się Pańskim peitoralem. Usłuchał jego rady i dziś jest zupełnie zdrowy.

Niniejsze świadectwo piszę za poradą ka. kanonika Michała Reisa, który mi powiedział, że jest to moim obowiązkiem. Przepraszając Pana za brzydkie pismo proszę go o odpowiedź czy to świadectwo otrzymał.

Firmino Pereira de Maria.

Potwierdzam powyższe świadectwa: Dr. E. C. Ferreira de Araujo

(firma legalizowana)

Pozwolenie Nr. 511 z 26-3-1908

Główny skład: **DROGARIA SEQUEIRA** — Pelotas

Do nabycia w następujących drogeriach: W Kurytybie: Drogerie: Siegel, Etzel, Minerva, Andra de Barros etc, w Flo. Irapueta: Hoepke Irmão, Raulino Hora, Rodolpho Pinto da Luz, Jose Christovam da Oliveira — w Joinville, Henrique Jordan, etc, w Paranaigua: Alberto Voiga, Cia etc

## LIST POŻYTECZNY DLA WZYSTKICH.

W-ny p. Aptekarski Edward A. Gonçalves, JOINVILLE

Piszę te słowa jedynie, aby Panu po dziękować za wyleczenie się którego doznałem przez używanie pańskiej „Pomadry Minancora“ z wielkiej rany, która mi ruinowała nogę już od dawna. Straciłem już nadzieję wyleczenia jej, a dziś zdziwiony jestem tem wyleczeniem, po użyciu zaledwie 10 cin pudełek.

Szaniując Pana wyraży niezapomiennej wdzięczności, proszę podać to do publicznej wiadomości wszystkim tym, którzy cierpią na podobne rany.

Joinville, Estrada do Itam, 14 kwietnia 1918.

Pedro da Costa Cidral

Kto chce mieć dobre i gwarantowane NASIONA niech zwróci się do **POLSKIEGO SKŁADU NASION** Travessa Zacharias 5 — Kurytyba

## A Vencedora

Fabryka karmelków i cukierków różnego gatunku tańszych i droższych owiniętych w papier („ballas“), malinowych, kokosowych, miętowych, cytrynowych, ananasowych, truskawkowych bananowych i mlecznych

Prócz tych mam jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych.

Uprasza Sz. Rodaków o łaskawie przekonanie się o tem, że są najtańsze i najlepsze w Kurytybie.

**Franciszek Lachowski** Kurytyba — Rua Cabral Nr. 53 — Parana

## Tedeschini & Irmaos

Fabryka ciast posywnych, tuby kuku rydzianej i kawy mielonej. Wielki młyn do młki żytniej. Aven. 7 de Setembro 243 — 245

## Baczność koloniści

Co dopiero nadszedł z Europy **nowy i duży transport**

### nawozów sztucznych

(sole potasowe, superfosfat i nawozy azotowe) i mieszankę dla żyte, pszenicy, owsa, kartofli, kukurydzy i t. d.

Zawiadamiamy także, iż kupiliśmy fabrykę nawozów sztucznych „GRACIOSA“ (naprzeciw „Mataduro“), gdzie fabrykujemy

**GWARANTOWANĄ CZYSTĄ KOSCIANĄ MAKĘ**  
Nasza marka zarejestrowana



est dla was gwarancją pierwszej klasy!  
Można rozmówić się po polsku.

## Fernando Hackradt & Cia Sattig Ltda

CURITYBA, Rua 15 de Novembro, 96

Depozyt nawozów sztucznych: Kurytyba, ul. Pedro Ivo 16  
Fabryka nawozów sztucznych: Guabirota (naprzeciw Mataduro)

# Cervejaria Cruzeiro

Najlepszy browar w Kurytybie poleca tu i na prowincji piwo własnego wyrobu po najprzystępniejszych cenach marki „Cruzeiro“, „Pilsene“, „Pomba“, „Escurinha“ i inne.

Kupuje dla własnej słodowni jęczmień w rozmaitej ilości i płaci najlepsze ceny.

**KURITYBA — CAIXA POSTAL 103**

## Potrzebna jest biegła

### służąca

która umie także gotować.  
Wynagrodzenie dobre.

Juliusz Szaja, Kurytyba, Rua Comendador Araujo, 22

Komu brak drobnych pieniędzy niech sprzedaje dzieciom „Três Babianos“, **PUKAWKI BANIJSKIE**

Pukawek tych używa się przy zabawach a nadto do straszenia i przepędzania napaśliwych zwierząt a zwłaszcza ptactwa wyrządzającego szkody w ogrodach i na polach. Pudełko kosztuje 2000 i zawiera 100 sztuk pukawek.

**CASA BICHES**  
1 de Março N. 15  
(między Bankiem francuskim a bankiem Pelotense)

## Dr. Carlos Moreira

klinika medyczno-chirurgiczna. Specjalność: choroby oczu, uszu, nosa i gardła. Konsultorium ulica Marechal Floriano n. 19. Rezydencja ul. Visconde de Nacar 85, Telefon 388

## ZA DARMO

Wszystkim, którzy cierpią na choroby płuc jak bronchit, astmę, uciążliwy kaszel, chroniczny katar, grype lub osłabienie płuc udzielam **ZA DARMO** lekarstwa, które ich wyleczy w kilku dniach. Nadesłajcie swój adres do Marij G. de Andrade, Travessa do Quartel 9. São Paulo.

## PAN CIERPISZ NA ZOŁADEK?

więc użyj **Elisbru Esapepito Westphalena** przyrządzonego w aptece **Sw. Antoniego** Raula Saplcy de Lacerda Lapa — Parana.

## Kazimierz Mitczuk

Chirurg-Dentysta Kurytyba Avenida Luiz Xavier 26 Godziny przyjęć od 8 rano do 5 wieczorem.

## Podróżujący

otrzymają zawsze wygodę i dostatek pomieszczenie z utrzymaniem w pensjonacie

Michała Bó nera na stacji

## Paciencia

Linha S. Francisco

## Casa Daitschman

### Maurico & Irmao

Kurytyba Avenida Luiz Xavier 3

poleca **Mebie wszelkiego rodzaju**

z własnej fabryki

jako to: bufety, stoły, krzesła łóżka, materacy i t. d. po cenach najniższych

## Szklarnia

Eurico e Guilherme Tiburtius

### WIELKI WYBÓR

artystycznych wyrobów z drzewa parańskiego jako to: lampy stolowe z szkół pinjorowych, szkatulki, tacki, podstawki na owoce etc etc. jakoteż najrozmaitsze artykuły wyrobione z lian, ramy do obrazów i rozmaite artystyczne upiększenia z drzewa. Dobre wykonanie. Ceny niskie. Kurytyba, ul. Barão do Rio Branco 35

## Alipio Augusto de Campos

Chirurg-Dentysta Kurytyba

Praca da Ordem N. 71

Godziny przyjęć od 2 do 5 po południu

## FISHARMONJE

wykonuje według najnowszych wymagań

**EDMUNDO BOHN**

Bom Principio, Municipio Montenegro

Rio Grande do Sul

## Kolonizacja

### Alberto Schmitt!

Bezpośrednio przy linii kolejowej (stacja Perdizes) zdrowy klimat (niema ani moskitów ani febre). Bardzo dobra ziemia dla uprawy alfafy, tabaki, młj, faroli, wina, do sadzenia kartofli i dla pszczelnictwa. Absolutnie pewne tytuły własności każdy kupujący otrzyma zaraz po spłaceniu „escrituras publicas“. Dalsze informacje udziela: Jose Petri-Director gerente Estação Perdizes — Santa Catharina.

## Fabryka Koszul

Pinheiro

**JANA ANDERSONA**

Dom specjalny dla wyrobu bielizny

męskiej podług miary.

Koszule, kalesony, pyżamy

Kurytyba

ulica Riachuelo 27

## DR. CARLOS HELLER

Praktykował w Hamburgskich Wiedziach i Paryskich szpitalach.

Praktyka ogólna

leczy specjalnie choroby skórne w neryczne, pęcherza i włosów.

Klinika dla dzieci.

Leczy sztucznymi promieniami Diatermia

Konsultorium i rezydencja:

praca Tiradentes 57 Przyjmuje od 10, Po 12 i od 3 do 5. W poniedziałki, środy piątki wieczorem od 8 o 9

## Polski warsztat rybacki

### Franciszek Rybacki

w Kurytybie

ul. Dekembarg Kotta 83

Poleca się Szan. Rodakom do konania eleganckiej odzieży prz. cenach niskich

Krój najlepszy Swoj do swego!

## Cudowna maść

„Prigera“

Kiedy inne środki zawiodły maść pomaga doskonale przy zapaleniu, wrzodach, obaleczeniach i oparzeniach

Sprzedaj hurtowa i detaliczna

### Minerva

Drogeria i apteka

## Dla chcących się korzystać urzędzie

jest do sprzedania sklep (seccos e moblados) dobrze urządzone i posiadający liczną klientelę, prowadzący handel hurtowy, dostawiający materiały dla kolejarzy i sprzedający także materiały lokomotive i różne drobnogwowe artykuły. Sklep ten, czyli wenda, położony jest na linii S. Francisco, między stacjami Mafra i Porto União naprzeciw przystanku klm. 339 — w pobliżu przystanku stacji kolejowej „Piedade“, która będzie utworzoną i zbudowaną jeszcze w tym roku. Wenda ta może być także za kontraktem wydzierżawioną.

Bliższych wiadomości udziela właściciel

Julio Flemming Sobr-ho

Piedade Est. Sta. Catharina

## Baczność Szan. Panie!

### Szkole

## malarstwa na jedwabiu

otworzył w Kurytybie przy ul. 15 de Novembro N. 1 (soorodo) **prof. Stanisław Stachlewski**, w której bez specjalnego przygotowania nauczyć się można w ciągu miesiąca artystycznego malowania dekoracyjnego na wszystkich przedmiotach jedwabnych, jak porcelanki, abazury, suknie, okrycia etc. Warunki bardzo korzystne.

## Dobra okazja

Jest do sprzedania 25 ak. dobrej ziemi w Papagatos N.v.s., odległa od miasteczka Villinha pół klm., od stacji Palmeira 18 klm. W tem jest 4 ak. herwy, 5 ak. pastwiska, 8 ak. lasu, 10 ak. kapoery a reszta ziemia do orania. Zbudowanie kompletne studnia koło domu i 2 ogrody z różnymi drzewami owocowymi. Bliższych informacji udziela właściciel T. Masz Puchalski, Papagatos Novos (C. itre) Palmeira) Parana.

## Jest tanio do sprzedania

WÓZEK o osł 18 cm. Można go oglądać i zasięgnąć informacji w fabryce bezcekk „Barricada Batele u p. Pawła Nemsty na Avenida Batele, Kurytyba



## Od swego dostawcy należy zawsze żądać tylko

proszek do pieczenia

„TELL“

wadziła pani p...

Tacyanna zar...

la oczy.

— Ach, więc...

nie zaprzeczasz...

mi powiedzcie, c...

wał także stos...

— Nigdy! — z...

aula bowiem, że...

na, żeby i jego n...

— Pytanie to...

nawiasowo — ra...

do księcia Zub...

informowani.

Głównie zależy...

powiedziła nam...

leciec.

A ponieważ J...

pani wieś o ter...

ki przymusowe

skretul

Muszę też par...

ogają te środki

dy wyprowadz...

wydasz ojca.

Sędzia śledcz...

raz pierwszy uj...

Bolice.

— W twierdzy...

namym dole, ma...

bywa siedmiu o...

Ci kozacy cieni...

miasteczku, w k...

padli oni pewną...

bilet zamężnych

blawili je czel...

Otóż nie mog...

kończie, żeby z...

posiadania jej.

Wydam tedy...

ni do celi siedm...

tech towarzyszt...

że może byłoby

nam całą prawd...

Tacyanna prz...

jej się, że padn...

niej groźby.

— Ach, pani...

Tacyanno Gapor...

ka moja nie naci...

ka, na odgłos k...

więzienia, który...

eli siedmiu koz...

mai pani, no do...

— Nie mam n...

Tacyanna z dum...

to zechcesz. Po...

Sędzia zaklął

Groźba była

wadziła pani przez wyrafinowane oszu-

stwo. Tacyanna zarumieniała się i przymknęła oczy.

Ach, więc tego pani przynajmniej nie zaprzeczasz! Tacyanno Gapon, proszę mi powiedzieć, czy książkę Zubow miał walc także stosunki z nihilistami?

Nigdy! - zawołała żywo Tacyanna, ale bowiem, że musi teraz bronić Leona, ażeby i jego nie dotknęła jaka krzywda.

Pytanie to zadawał pani tak tylko, nieważkowo - rzekł sędzia - zresztą, co do księcia Zubowa jesteśmy dobrze poinformowani.

Głównie zależy na tem, ażebyś pani powiedziała nam gdzie się znajduje jej ojciec.

A ponieważ jesteśmy przekonani, że pani wiesz o tem, więc zastępujemy środki przymusowe dla wydarcia pani tego sekretu!

Muszę też panią objaśnić, na czem polegają te środki przymusowe, może wtedy wyperswadujesz pani sobie upór i wydasz ojca.

Sędzia śledczy wstał i Tacyanna po raz pierwszy ujrzała jego zimne, blade oblicze.

W twierdzy Petropawłowskiej, na samym dole, mamy cele, w których przebywa siedmiu obłąkanych kozaków.

Ci kozacy cierpią na straszny obłąd; w miasteczku, w którym stali obozem, napadli oni pewną liczbę dziewcząt i kobiet zamężnych i w zwierzęcy sposób pobawili je czci niewieściej.

Otoż nie mogą oni spojrzeć na żadną kobietę, ażeby zaraz nie wpaść w żądzę posiadania jej.

Wydam tedy rozkaz odprowadzenia pani do celi siedmiu kozaków! - Tam, w łeb towarzystwie, przekonasz się pani, że może byłoby lepiej szczerze powiedzieć nam całą prawdę.

Tacyanna przymknęła oczy. Wydało jej się, że padnie pod naporem tej okropnej groźby.

Ach, pani drzyżesz! Posłuchał mnie, Tacyanno Gapon, jeszcze czas, jeszcze ręka moja nie naciągnęła elektrycznego dzwonka, na odgłos którego wejdzie dozorca więzienia, który odprowadzi panią do celi siedmiu kozaków. Więc przedewszystkiem, wyślij pani, no decyduj się raz.

Nie mam nic do wyznania - odparła Tacyanna z dumą - rób pan ze mną, co zechcesz. Potrafię godnie umrzeć! Sędzia zaklął i odwrócił się od niej.

Groźba była, oczywiście, wybrykiera je-

go fantazji, gdyż w rzeczywistości siedmiu obłąkanych kozaków wcale nie było w twierdzy. Sędzia liczył na to tylko, że Tacyanna nie zdoła się oprzeć tak strasznej groźbie.

Odprowadzić ją napowrót do więzienia - rozkazał sędzia, zadzwoniwszy na dozorcę - uparty to egzemplarz! Zebrała wprawdzie coś nie co, nie chce jednak powiedzieć, gdzie jest jej ojciec, pop Gapon.

Gdy wyprowadzono Tacyannę, sędzia usiadł znowu przy biurku i sporządził jeden z tych głośniejszych protokołów, przez które w Rosji najpoczciwszym ludzi zmieniają w pięć minut na wielkich zbrodniarzy.

W protokole tym było wszystko, co powiedziała Tacyanna, lecz wręcz przeciwnie.

Można było w nim przedewszystkiem wyczytać, że potępiła z całego serca czyn ojca swego i że przeklina tych, którzy mają na sumieniu krwawą rzeź z dnia 22-go stycznia.

Będąc jeszcze młodą dziewczyną, spotrzebiała, że ojciec często przyjmował jakichś obcych ludzi, z którymi odbywał tajemnicze narady przy drzwiach zamkniętych.

Później sama doszła do przekonania, że to byli nihilisci!

I jej mąż, książkę Leon Zubow, posiadał bardzo wiele broszur nihilistycznych.

W końcu zebrała Tacyanna w ozym protokole, że ojcu swemu w Moskwie oddała niemale przysługę i że tylko dlatego wstąpiła do osławionego domu pani Sans Gene i ją się sprzedawać, ażeby na tej drodze nawiązać bliskie stosunki z młodzieżą bogatą i wpływową i skłonić ją do idei nihilizmu.

Ale teraz podpis! Wszak protokół nie został podpisany przez Tacyannę Gapon!

Ach, rosyjski sędzia śledczy miał na to radę.

Napisał poprostu pod sfalszowanym zeznaniem:

»Ściągnąwszy niniejsze zeznanie z Tacyanny Gapon, zażądałem od niej podpisu. Na to odparła mi, że protokołu stanowczo nie podpisze.

Otoż, biorę na własną odpowiedzialność służbową, że Tacyanna Gapon istotnie złożyła powyższe zeznanie i w charakterze sędziego śledczego stwierdzam to własnym podpisem!

Stało się! Protokół znalazł się jeszcze tej samej godziny w małej sali twierdzy Petropawłowskiej, gdzie zasiadał sąd.

pełniej błędnej! Jeżeli budujesz na fundamencie uczuć takiego Trepowa, to szukaj raczej współczucia i honoru u hyen i szakalów!

Trepow powita cię z radością i chętnie spełni prośbę twoją, ażeby cię zakuc w kajdany, ale to nie rozwiąże rąk Tacyannie, o bynajmniej! Połączą was na jednej szubienicy i zamiast jednej, dwie będą ofiary!

Może się mylę, mój synu - odparł Gapon - po takim Trepowie wszystkiego można się spodziewać, ale pomimo to, inaczej postąpić sobie nie mogę; jako ojciec jestem obowiązany spróbować przynajmniej, czy nie udałoby się ocalić mojej córki od strasznej śmierci na szubienicy!

Pójdź, Borysie, nie ma się co wahać - trzeba iść!

Proszę cię, ażebyś mnie odprowadził pod dom naczelnika miasta, gdzie się rozstaniemy, nie chcę bowiem i ciebie prowadzić na stryczek!

Ale Borys szybko zastąpił mu drogę. - Zostaniesz, ojcze Gaponie! - zawołał głosem wrzuszonym do głębi - bo w tej chwili nie jesteś tylko ojcem Tacyanny, lecz jesteś ojcem całego ludu rosyjskiego, ojcem tych biedaków, których sam skłoniłeś do zanieśienia prośb i życzeń przed tron cara, ojcem owych rozpaczonych, którzy na twój rozkaz odważnie stanęli oko w oko śmierci, bo uwierzyli w ciebie jak w świętość!

Czy chcesz opuścić tych nieszczęśliwych ludzi? Cóż z niemi się stanie, jeżeli ty znikniesz?

Gdy owczar porzuci stado, wtedy owce rozbiegają się na wszystkie strony i - wilk nie wiele ma trudu w porywaniu pojedynczych zbłąkanych jagniąt.

A czy już nie myślisz o sprawie wolności, ojcze Gaponie?

Czy zapominasz o Rosji, o tej biednej tak wieloma ranami krwawiącej Rosji, dla której miałeś być zbawiennym lekarzem?

Nie masz innego lekarza, ojcze, któryby mógł doprowadzić Rosję do wyzdrowienia, jak tylko ty, ty jeden!

Z podniesionemi rękoma błagam cię w imię ojczyzny i w imię tych biednych upokorzonych niewolą nędzarzy rosyjskich - pozostań przy życiu! Nie zdradzaj się sam! Nie idź dobrowolnie do tych tyranów, którzy zglądają cię jednem technieniem swoim!

Pop Gapon płakał i przyciskał ręce do drżących skroni:

O Borysie, Porysie, serce mi rozdzierasz. Rosja, lud rosyjski! Tak, masz słuszość! Ja nie należę do samego siebie, lecz do wielkiej wolności, której ślubowałam tak, jak małżonek ślubuje swojej małżonce!

Tak jest! - zawołał kowal głosem pełnym stanowczości - pozostanę przy tem zadaniu, bo ono jest dziś naszym obowiązkiem, ojcze!

Lotrem jest człowiek, który poprowadzi narzeczoną aż do ołtarza, a potem ucieknie przez zakrytą i biedną kobietę zostawi na hańbę i poniewierkę! - Czy chcesz, ażeby ludzie wytykali palcami narzeczoną? A uczyniliby to cała Europa!

Spojrzenie - świat by wołał - narzeczony porzucił wybrankę w noc ślubną, w wielką i świętą uroczystość weselną, w której miał dać tej wybrance świat wolności.

Zamilcz, Borysie, bo zmąsły stracę - jęknął pop - o biedne moje dziecko, o cudna moja »Różyczko z Kołpina«, jedynaczko moja, pójdiesz więc na szubienicę, a ja nawet palcem nie skinę, ażeby cię ocalić.

Jakże podim ojcem jestem ja, ja, którego zowią szermierzem wolności!

O Boże, powiedz mi: czy mogę dla sprawy wolności oddać moje drogie dziecko w ręce kata?

Możesz, zawołał Borys - gdyż sam wyrzekłeś do nas: w walce, jaką prowadzimy, nie chodzi o życie ludzkie! Każdy Rosjanin i każda Rosjanka, choćby stał jak najwyżej czy jak najniżej muszą być przygotowani do złożenia życia w ofierze za wolność, wiem, że będziemy musieli po trupach iść do niej, ale coż to szkodzi? Zaprawdę, lepiej niech zginie tyśiąc, sto tysięcy, milion ludzi, niż żeby sto milionów miało jęczeć w haniebnej niewoli.

A czy Tacyanna nie jest Rosjanką? Dlaczegoż nie miałyby należeć do jednej z setek tysięcy, które paść mają dla wielkiej sprawy wolności? Więc jakto, ojcze Gaponie, gotów byłbyś porwać byle matkę jej syna, a nie chcesz dać na ofiarę córki własnej?

Na to Gapon z łkaniem rzucił się na Borysa i przycisnął go do swojej piersi.

Te słowa nie wychodzą z ust twóich - zawołał pop - to niebo ci je dyktowało! Jak mógłbyś się zdobyć ty, skromny kowal z Kołpina, na takie słowa, które znajdują drogę do mojego serca?

### Jerzy Orwicz CYROGRAF

(Ciąg dalszy)

Bohdan ku pewnej zlotowolosej Ance wracał chętnie swe myśli w chwilach słoności do rozmarzenia. Zdarzało mu się nieraz łapać siebie na gorącym uszku przetrząsania i rozpatrywania się w skromnym skarbeczku słodkich wspomnień było tam kilka zaledwie jasnych pastelowych wrażeń z niedawnych przeszłości.

Wycieczka wspólna po Dnieprze, - pierwsze fiołki zbierane dla niej i z nią razem... tuż pieśni, którą śpiewali kiedyś na dwa głosy - przegrana w zakład niebieska wstążka z jej warkocza... A potem jedna rozmowa, gdy odprowadzał ją do domu i mówił o swych planach na przyszłość... A ona odpowiadała urwany, przy czym głosem, jak przagnęłaby także być użyteczną, poświęcić się nauczaniu dzieci wiejskich, nieść pod strzechy światło, radość - ostodę...

Czuł było w jej wzruszeniu, w gojącym rumieńcu, który twarz jej okrajał, że kosztowało ją wiele owo zwyciężenie się z swych najskrytszych marzeń, że nie były dla efektu rzucające frazesy, a gorące serdeczne, znaczące całow ukochanie.

Mgłne obrazy z »Ludzi bezdomnych« przesunęły się nagłe bolesną panoramą... Postać Anki zlewała się dziwnie harmonijnie z typem Jasas?... Bohdan odczuwał jakiegoś mgłnego przeżucia bólu... rozstanie... ofiary...

Na moce kojarzących się odruchowo pojęć, wyraz »bezdomni« znów zwrócił myśl Bohdana na owego nędzara, pukającego nocą do jego okna...

Nasłuchiwał.

Westchnienia, czy jęk cichy, dochołył się go, jakby z szumem wichru zmieszane... Już nawet, zbierając się ostrożnie z siłami, postanowił ubrać się naprzecdo - obudzić stróża - wyjść na ulicę - ale jednocześnie ogarnął go tym razem sen mocny, kamienny, bez mar i widziadła, ów sen młodości, którego, zda się, nawet wybuch bomby nieopodal zakłócić nie był w stanie...

Dniało.

Znowu gwar pod oknami, kilka głosów zmieszanych z wyraźną interwencją policji.

Gdy Bohdan otworzył zdziwione oczy, przed nim stała żona stróża, która zarazem posługiwała lokatorom.

Miała minę wiele zfaszowaną, wi docnie już długą chwilę biedziła się nad omdleniem akademika.

- Tam do licha!.. A cóż się dzieje, Michałowo, tek na mój spokój napowiadli? - zawołał Bohdan, ciskając na nią z pod koldry wcale nieuprzejme spojrzenie.

- Bo to proszę pana, nieszczęście się stało! Człowieka zamarniętego przy naszym domu znaleźli. Protokół piszą, a Michał powiada, że to jest ten sam oberwaniec, co to do panów zachodził czasami... ten wysoki - chudy... Wie pan?... Co to mu pan przed świętami układał jakąś prośbę o miejsce, czy jak tam, i brał też podobno od panów papiery do przepisywania...

- Granowicz!.. - A nie wiem, jak się nazywał! Nie właśnie przy nim nie znalazł! Może pan co o nim będzie mógł powiedzieć.

Bohdan zerwał się na równe nogi i począł ubierać się z gorączkowym pośpiechem.

Ów Granowicz był to człowiek niedgdy wielkich zdolności, z owych typów »ocajduchów« - wyrosłych na bujnej Ukrainie, o wybujałej fantazji i indywidualności nie dającej się wdroyć żadną miarą w przyjęte ogólne formy.

Dziwak, ekscentryk, quał poeta - mistyk... pokutował w nim może duch jakiegoś zawadki bajdamackiej drużyny - chwilami cynik, a czasami znów dziecinnie naiwny w swych poglądach na życie.

Ngdzie długo miejsca nie szgrzał. Wstręt miał do pracy biurowej; spławał z pogardą, gdy o biurokracji przy nim była mowa... On, Granowicz!.. Bah!.. bahl!.. bahl!.. On mógłby świat z podstaw ruszyć, gdyby chciał! Takiego przynajmniej sam o sobie był mniemania. Ale właśnie, że mu się nigdy niezego na serio nie chciało!

Do pieniędzy zgoda żadnej nie przywiązywał wartości. »Są - dobrze; nie ma - to się obejdzimy!« - mawiał nieraz. Gdy miał, oddawał innym, więc też jeszcze potrzebującym od niego.

I obchodził się rzeczywistość prawie niczem. Miał w sobie coś z natury koczującego wечно cygana. Koniec końców na dnie kieszeni pograżał wszystkie swe ogni górne i śmiato

pragnienia. - Knapa stała się odtąd kaskambą jego ducha, który z dniem każdym zasklepał się więcej w sobie. kurczył się, jakby - zwał, zniknął.

Przypadkowe spotkanie z Bohdanem obudziło w nim nagłe, jakby prądem ożywym poruszone jakieś szlachetniejsze pierwiastki.

Spoczywały one zmieszane, jak garść wyblakłych łachmanów jaskrawego niegdyś sztanbaru rzucone na dno duszy, bezużytecznie, pyłem powszedności przyprószone...

Kiedyś, w rozkosznie cichej wieczór jesienny, nad brzegiem Dniepru, Granowicz z Bohdanem, siedząc na przewróconej rybackiej łodzi, wiedli długą rozmowę.

Bohdan był zdziwiony tym amalgamem subtelnej finezji i brutalnego cynizmu, jaki znajdował w tej dziwnie starganej duszy...

Przepyszny krajobraz skąpany w czerwieni i szacie zachodzących promieni, rozległe dale rozciągające się przed ich oczyma, uroczysty nastrój, wieczorowy ciszy, wszystko to śnać wpłynęło na Granowicza, że uczuł potrzebę wyrzucenia z dna ducha całej goryczy smutku i bólu, - dawnych nadziei, wiary - późniejszych zwątpień, otworzenia jakby rozpętej się rany - zrzucenia nędznej skorupy i ukazania komuś swego wewnętrznego »ja« w całej nagiej prawdzie, jasności i ohydzie...

- Ha! ha! Kwiecie i śmiecie we mnie znajdziesz! - rymował niby dla dodania sobie animuszu... Tęskno w nim coś - miękko, ogarniała jakaś tkliwość nieokreślona... Rozśmiał się gorzko, aby się może na głos przy obcym nie rozplakać.

Później od czasu do czasu nawiedzał Bohdana i Leona, ale ten ostatni nie cieszył się zbyt sympatją Granowicza. Stawał się też w jego obecności sztywny lub nienaturalnie hulaszczko wesoly.

W Bohdanie odczuwał więcej ciepła - Leon gnębił go cwilami sarkazmem bez słów, wyrządzającym się w lekkim wzruszeniu ramion lub pogardliwie litośnym spojrzem...

Kategorja wykołobców, do jakiej się Granowicz zaliczał, pomimo pozorowego wypaczenia pojęć, poczucia z własnej, poczucia z winy warunków i otoczenia, posiada w gruncie rzeczy nadmierną tkliwość i wrażliwość czulka.

Jak lunatyk za promieniem księżycy

daży bezwiednie, tak natury smutne i przeczulone ku jasnym promieniom odczuje w innej duszy żywcizności dla siebie ciągłą odruchowo.

Bohdanowi udało się parę razy nastąpić Granowiczowi zajęcie. Przepisywał mu kursa i stąd owa dziwna znajomość, z której w danej chwili wypadło mu krótką, urzędową zdać relację.

Bohdan wstrząsł się cały spojrzawszy na trupą twarz Granowicza z zakrzepłym na niej wyrazem bólu charakterystycznym go ironizmem ust skrzywieniem.

Jako student medyk był zanadto oswojony z widokiem trupów, ażeby się zbytnio rozdzierać samym obrazem fizycznej ciała martwoty; ale jak ostry gwóźdź wwiercało mu się w mózg nieokreślenie bolesne poczucie odpowiedzialności za owo zmarłe życie. A przytem taka śmierć marna z wycieńczenia i głodu...

Stał jak winowajca nad ofiarą, gdyż, bądź co bądź, przyczynił się bezwiednie do jego śmierci.

- Mogłem go przecież uratować!.. Do mnie się zwrócił myślą w chwili głodowej agonji zużnienia i rozpaczyl... Czemużem się nie domyślił, nie odgadł, nie poznał jego głosu?... powtarzał sobie po raz setny, a każdy z tych wyrzutów, jakby ostrym ukłuciem ranił mu duszę...

Krew uderzyła mu do głowy.

- A gdyby to nie był Granowicz?... Gdyby to by jakiś nieznany włościan... Czybym czuł się mniej odpowiedzialny? - Co za piekielny niesmak w duszy!.. Miał poczucie winy bez możebności rehabilitacji przed samym sobą, winy, której nikt zresztą prócz niego za winę poczytywać mu nie mógł.

Kto wie? Może!.. Wolaliby w tej chwili stanąć przed sędzią śledczym, być oskarżonym publicznie, niżli znać mękę samopotępienia.

Granowicza żal mu było ogromnie - żal jakby to był ktoś bardzo mu bliski i drogi.

Patrzył ostupiałym wzrokiem, jak kładziono go na proste sanie po spianiu protokołu, który nie trwał długo.

- Włóczęga - pijak - bezdomny przybłąda. - Więc też uwi-eli się z nim prędko, wywołując skostniałe członki do prosektorjum, »na rozgrzewkę«, jak się stróż Michał, pogardliwie wrzuszając ramionami, wyraził, zabierając się

flegmatycznie do odmiatania śniegu z chodnika.

Bohdan przez dzień cały był nieswoj i chodził jak stuty. Opanowało go jakieś bolesne zniechęcenie. Ciągłe miał w oczach Granowicza, błagając się bez celu po ulicach, kilka razy wydało mu się, że widzi wyraźnie wśród przechodniów tę postać zdziwaną, jego palto wyszarżane, twarz kościstą, wielkie wglebione oczy...

Miętło tak dni kilka.

Leon powrócił, a Bohdan powitał go radośnie, jak nigdy dotąd! gdyż samotnie spędzane noce wprawiły go w stan coraz silniejszego rozdrażnienia.

Wiesznie ten cień, ten jęk próśby, ten głos stłumiony...

Zdawało mu się, że codziennie w tem samym miejscu za oknem je styszysz. Wstydzil się poniekąd przed Leonem, że myśli jego tak uparcie wciąż przy owym fakcie krąży, Leon bowiem był wprost za gruboskóry, aby go zrozumiał, i wogóle przyjął tę wieść tak zimno i obojętnie, że Bohdan miał pewne skrupuły mówić z nim kiedykolwiek jeszcze w tym przedmiocie.

Leon odnaczał się przedewszystkiem zmysłem praktycznym i zimną krwią imponował koledze.

Obecność jego w pokoju sprawiała mu teraz przyjemność, Leon bowiem lubił mówić dużo, był w ciągłym ruchu; gderał trochę na szlafkamrata, że mu zepsuł prymusa, opowiadał jakieś wesole erotyczne przygody podróży, kręcił się, szastał, »starej małpie« nau-ragał tak, że przyrzekał odtąd podwoić dozę paliwa; jednym słowem wniósł wraz z sobą pewne ożywienie, które mimowoli udzielało się Bohdanowi.

Przywoził też z sobą cały kosm wiewskich projwantów, którymi raczyli się obficie.

- Mass Kopf, Leon!.. A mnie się z tem wozić nie chciało! - rzekł raz Bohdan, gdy późno w nocy powróciłszy do domu korzystał właśnie z przedsięwzięcia »szlafkamrata«, z gustem ogryzając litewską kłobasę i nagie, nie wiedząc skąd, znowu stanął tu w myśli nieszczęsny Granowicz, pukający nieśmiało do jego okna.

- Zbiedzony być musiał, głodny!.. - rozmyślał Bohdan. - Nakarmił go było, dobre słowo rzucił... I przespał się mógł śmiało w nieobecności Leona!.. Jakiego głupie pie!.. I żyłby człowiek!..

Wszystko mogło wzięć inny obrót!

Nie, nie, Bóg cię natchnął, ażebyś tak mówił do mnie, jak natchnął niegdyś Mojżesza, ażeby się stał władcą i przewodnikiem swojego ludu!

Tak jest, masz słusność, nie mam prawa sam ginąć, ani też nie powinno mi chodzić o życie córki! Muszę walczyć, zwyciężyć, zginąć i czekać aż śmierć sama stąd mnie uprzęta!

Tylko na polu walki może mnie ona pochwytać na wielkim polu walki, w jakie niebawem cała Rosja się zmieni.

Na te słowa Borys pochylił się, poczem ucałował naprzód ręce, a potem nogi popa.

Gdy się teraz wyprostował znów, w oczach tego barczystego młodzieńca znać było mocne postanowienie.

— Dowiedz się teraz, ojcze, zawołał Borys stłumionym głosem — że Tacyanna nie umrze! Jeszcze kat nie złożył jej stryczka na białą szyję, jeszcze ten o prawca nie złamał »Różę z Kołpina«, jeszcze nie zerwał jej listków!

A choćby ją już prowadzono na szubienicę, ty nie rozpaczaj jeszcze! Bo ja — ja ją ocala!

— Ty, — co chcesz uczynić, synu — zawołał pop Gapon. Czy sam chcesz wpaść w podniesione ręce kata? Nie oddawaj się daremnemu złudzeniom, bo sam zginięsz a jej nie ocalisz.

— A czemu ja jestem? — odparł Borys — jestem tylko marającym robakiem pełzającym po ziemi, wobec tych, którzy w Rosji mają przemoc w ręku.

— Ale jest potęga — ciągnął Borys mocnym głosem, ołóż przysuwając popa do siebie — potęga, wobec której drżą tyrani; ta święta potęga zajmie się nami i zapobiegnie zgładzeniu Tacyanny!

— Czy dobrze cię rozumiem? Mówisz o nihilistach?

— Tak jest, mówię o nihilistach ojcze; wiesz, że jestem nihilistą i że nawet byłem już raz wybrany by zamordować cara!

— Ale mnie jednak, Borysie, nie cieszyło to nigdy — odparł Gapon — żeś poprzysiął wierność nihilistom. Nie nihilisci zburzą Rosję! Naród musi się sam ocalić.

— Nie będę się o to sprzeczał, czy też nie lepiej jest być nihilistą, ale w każdym razie nihilisci są jedyną potęgą, która rządowi może przeciwstawić.

Nie odciągaj mnie przeto, ojcze, od tej myśli. Powołam braci nocy na pomoc, oni zaś nie pozwolą Tacyannie umrzeć,

gdyż są to ludzie szlachetni i nie znoszą niesprawiedliwości.

Odstawiono Tacyannę do Moskwy. Więc dobrze, daj mi, ojcze, swoje błogosławieństwo, a dziś jeszcze będę w drodze do Moskwy.

— Do Moskwy, do jaskini lwa Sergiusza chcesz jechać — zawołał pop Gapon.

— Nie wstrzymuj mnie! Co ci za mnie! Tacyanna jest w niebezpieczeństwie, a nie zapomniałem, że ja ją kochałem kiedyś — ach, co mówię, czyż jej nie kocham zawsze, jakkolwiek jest dla mnie straconą na wieki, gdyż została żoną innego — wszak dziś nazywa się księżną Zubow! Ale dla mnie została zawsze »Różą z Kołpina«, która mnie kiedyś radowała swoją dobrocią i swoją urodą!

ROZDZIAŁ 117.

Skazana na szubienicę.

Wielki książę Sergiusz wrócił do Moskwy, ażeby osobiście zarządzić egzekucję Tacyanny Gapon.

— Ale w kołach policji petersburskiej nie przypuszczano, żeby pop Gapon zjawiał się w ostatniej chwili dla uwolnienia swojej córki.

Przewieziono Tacyannę do Moskwy, podczas gdy nożownik ujęty jednocześnie, pozostał w twierdzy Petropawłowskiej.

— Ale co wycierpiała piękna nieszczęśliwa kobieta od czasu, gdy Trepow wywiózł ją z gospody Piotra Kwasza z kajdanami na rękach?

Wszystkie szczeble tortur, jakimi rozporządza policja rosyjska, musiała przejść po kolei. Niczego jej nie oszczędzono.

Naprzód rzucona została do wilgotnej celi, leżącej pod powierzchnią Newy.

Szyderczo i szorstko oznajmił jej dozorca więzienia, że w tym lochu już nikt nie żył, gdy nierzaz z wiosną lub jesienią woda Newy wystąpiła z brzegów i zaleje sutereny więzienia.

— Ale to niebezpieczeństwo nie groziło Tacyannie, była bowiem zima i Newa stała pod lodem.

Natomiast Tacyanna uczuła niezwykle wstręt przy dotknięciu jakiegokolwiek przedmiotu w tej brudnej i posępnej celi.

Wszędzie był kał, w którym wojowały szczury. Ślepe robaczki leniwie pełzały po podłodze.

Tapczan, na którym spać miała, od-

stręczał brudem, tak że Tacyanna wołała noc spędzać w jednym z kątów celi, gdzie przyłożywszy głowę do zimnego muru, wyglądała snu. Sen bowiem odbiegał od niej, zbyt wiele bowiem miała ciężkich i niespokojnych myśli.

O czym to nie myślała biedaczka! Przedewszystkiem w oczach stał jej Leon, który ciągle niki i powracał do niej.

— O Leonie — wołała Tacyanna, przyciskając ręce do gorączkowo rozpalonego czoła — gdybyś był nie zwątpił o mnie, nie byłabym opuściła twego domu i dotąd jeszcze byłabym przy tobie!

— Ale widocznie tak być musiało! — odparła Tacyanna sama sobie — jest to kara za jedyne kłamstwo, za jedyny podstęp, jakiego dopuściłam się kiedykolwiek, za oszukanie księżnej Malakow.

— Ale właśnie ona żalować mnie będzie, wiem, że jej poczciwe serce jest pełne miłości dla mnie! O matko, nie płacz po mnie! Nic nie chcę, jak tylko umrzeć spokojnie!

— Ale nie dano jej umrzeć spokojnie. Zmienacka wśród nocy drzwi celi otworzono, wszedł urzędnik i kazał Tacyannie pójść ze sobą do sądziego śledczego.

Miano ją tylko raz jeden przesłuchać. Znałe są te nocne posłuchania, jakim więźniowie rosyjscy bywają poddawani niekiedy po trzy lub cztery razy na noc!

Zrywają ich ze snu i prowadzą przed sądziego. Ten liczy na to, że zrozpaczony więzień nie potrafi się bronić skutecznie.

I rzeczywiście, gdy człowiek jest zdruzony ze snu trzy do czterech razy, to prawie sam nie wie, co mówi i wtedy gotów jest napisać takich rzeczy, do których przy zdrowych zmysłach nie przyznałby się z pewnością!

— Ale pakują mu pióro do ręki, każą mu podpisać protokół i oto, biedak, sam własnoręcznie wydaje wyrok na siebie.

Tacyanna udała się za urzędnikiem spokojnie.

Sądzia przyjął ją w pokoju służbowym. Lampa na jego biurku była tak ustawiona, że światło padało wyłącznie na twarz Tacyanny, on sam zaś był w półcieniu.

Po zwykłych pytaniach wstępnych, sądzia zawołał do niej:

— Pani wiesz, gdzie się znajduje jej ojcze, pop Gapon. Powiedz nam pani, gdzie jest — okupisz tem swoją wolność.

I wtedy coś jakby mgła opadła z oczu

Tacyanny — teraz dopiero się dowiedziała, dlaczego ją aresztowano.

Nie szło tyle o nią samą, ile o jej ojca!

— Ale podniosła się z dumą i zawołała pewnym głosem:

— Jeżeli liczyście na to, że znajdziecie we mnie zdradczynię, to odprowadźcie mnie z powrotem do lochu, odeślijcie mnie na Sybir, gdyż odemnie nie dowiedcie się nigdy, gdzie się ukrywa mój ojciec.

Zrepta nie wiem, gdzie jest obecnie. W ostatnich czasach wcale się z nim nie widywałam.

Nie spodziewałam się wcale, że 22-go stycznia ojciec będzie w Petersburgu. Spodziewałam go jedynie przypadkowo i nie zamieniała z nim ani jednego słowa!

— To fałsz! — zawołał sądzia śledczy — powinnaś się pani jednak strzedz kłamstwa wobec sądu, posiadamy bowiem środki, które mogą panią zmusić do mówienia prawdy!

— Jestem pańskim więźniem, mój panie, róbże pan ze mną, co się panu podoba.

— Więc pani twierdzisz, że nie wiesz, gdzie się ojciec ukrywa?

— Nie wiem.

— Pytam się po raz ostatni: czy chcesz mi pani powiedzieć, gdzie się ojciec pani ukrywa?

— Nie znam miejsca ukrycia mojego ojca.

— Ale to, co ojciec pani uczynił, uważasz pani za dobre?

— Jeżeli ojciec jest niegodziwym złoczyńcą, dziecko powinno go potępiać, a nie jak świat cały!

Pani ojciec uczynił zamach na osobę jego cesarskiej mości najjaśniejszego pana! On to spowodował, że na trakcie carsko-sielskim przelała się krew tysięcy ludzi!

— Mój ojciec jest sługą Bożym, jakim taki brzydził się on wszelkim krwi przelewem i nie mogą dać wiary, ażeby mój ojciec mógł zawińić w tej mierze. Ale ja to jestem mocno przekonana, że ojciec mój uczyniłby wszystko, ażeby zapobiec rozlewowi krwi, o ile to od niego zależałoby.

— Czy pani jesteś nihilistką?

— Nie!

— Czy ojciec pani jest nihilistą?

— Nie wiem, ale nie sądzę.

— Niedawno byłaś pani przez czas krótki posługiwana księciem Leonem Zubow; jak nas zapewniali naczelnik Petersburga, pan Trepow, do służby dopo-

Wa  
W Brazylii  
z dołu. W  
ryce Półn  
Wye  
N. 23  
SPR

My, polacy  
my się od r  
Oczywiście tem  
umiemy bajecz  
Życie tu nasz  
jakiejś lupince  
treścią krzykliw  
może, że jesto  
dalenia od ziem  
rozrywanych ni  
nej. Być może  
gniewa nas i p  
jakim jest Brazy  
taj za wiele m  
trzu i ten spraw  
w liyce wody  
pil. A nauka c  
maszynowe ży  
nikiem, jest cz  
robą. Znaczący  
jesteśmy, pozost  
jest już legend  
du Myli się te  
gobie, ludzi sie  
przez tańce cy  
inąkę przeskok  
jące temperame  
to być tylko i  
ra o ingles ver  
Bo naprzyk  
żkół, mamy sy  
ty mają wynat  
aż po setne po  
ma na celu tea  
niebem?  
Różni różnie  
Uważam, że o  
ty wymagać w  
go, żeby publi  
teatr gra, wybi  
A przed każdą  
by ta publiczka  
dobrze znanej  
tralnej.  
Myli się gru  
ze publiczność  
teatrów dlatego  
wne" jego częs  
jakiś cel. Publ  
ona nie urodz  
starej: „daje, a  
Cel, na jaki pły  
drugorzędna. I  
się z tym celen  
jest to kwestia  
pieczę ani grze  
Ze przez  
w głąb duszy  
stara. Ludzie  
co teatr do tej  
dał ze siebie,  
artukę pogardl  
jest, że słowo p  
objawiamy pu  
sencicznych w  
teatrny zdoła  
ba w aniołów  
„Dziadów“  
lizacji Tadeusz  
nie oddziaływa  
gob nieomal  
kurytybia, odk  
Nijety, wżarta się  
wia tak głębok  
rdnowa? Niech  
wi i bodaj w  
żni (ażeby  
myślił się naw  
nami. Proszę,  
pokryzi europ  
tykał Południo  
nie mniej An  
mam przytumi  
sumienia naro  
Cóż, kiedy  
kiem rzecz jed  
trój psuje. Jes  
teatrnie. Jakb

Westchnął.  
— Stało się. — Już nie odstanie!  
Redby już raz pozbyć się dręczącego widzenia.  
Nieszczęście.  
Coś skrzyknęło. — Może furka w bramie?  
Bohdan się zachnął. — Brwi ściągnął nerwowo. Wzrok jego mimowoli z niepokojem w stronę okna się zwrócił.  
(Dokończenie nastąpi)

Zawiadomienie w sprawie rejestracji obywateli polskich.

Wydział Konsularny przy Poselstwie Rzeczypospolitej Polskiej w Rio de Janeiro zawiadamia zainteresowanych, że z dniem 1-go czerwca 1927 roku przystępuje do rejestracji obywateli polskich, zamieszkałych w obrębie swego okręgu, t.j. w Brazylii z wyjątkiem stanów: Parana, Sta Catharina, Rio Grande do Sul i Matto Grosso, Boliwii, Ekwadorze, Kolumbji i Wenezueli.

Rejestrować się ma prawo każdy obywatel polski, o ile stawiając się (osobiście w Urzędzie lub też w drodze korespondencji) udowodni swoje obywatelstwo przynajmniej jednym z następujących dokumentów.

- 1) paszport zagraniczny albo dowód osobisty dla obywateli polskich, wydany przez właściwy Urząd Krajowy,
- 2) paszport konsularny normalny, wydany przez jeden z Urzędów Konsularnych Rzeczypospolitej Polskiej,
- 3) akt nadania obywatelstwa polskiego, wydany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych lub Województwo,
- 4) akt uznania obywatelstwa polskiego, wydany przez jedną z władz wymienionych w art. 7. Rozporządzenia z 15.VI.1920 lub art. 1 Rozporządzenia z 15.II.1921 (Dz. Ust. N. 16 poz. 95)
- 5) poświadczenie obywatelstwa polskiego w myśl art. 11 Rozporządzenia z 7.VI.1920 r.
- 6) poświadczenie ocyplne, wystawione przez właściwą władzę w myśl obowiązujących przepisów.

Acosmalte

GARANTIDO  
Naczynia z żelaza, lane, emaljowane wewnątrz na szarol. Są to jedyne naczynia, które opierają się niszczącej sile ognia nawet przy smażeniu potraw.  
Uważajcie na zieloną markę z napisem ACOSMALTE GARANTIDO: która jest przyklepiona na każdym garnku  
NIE ROZBIJAJĄ SIĘ, NIE PEKAJĄ, ANI NIE KRUSZY SIĘ EMALJA.  
Przy gotowaniu nie przypala się ryż ani inne potrawy. Naczynia te lane z żelaza, emaljowane są z tego powodu godna polecenia, że są ekonomiczne, trwałe i higieniczne. — Specjalne korzyści z użycia naszych garnków: Prędko się ogrzewają, odporne na ogień nadają się też dla kolonii, bo są bardzo tanie i trwałe jak jakiegokolwiek inne.  
SPROBUJCIE!  
Garnki te są do nabycia we wszelkich większych sklepach.  
Industrias Reunidas „ALBA“ S. A - Rio

nego z właściwymi Władzami krajowymi w Polsce i po sprawdzeniu ten sposób prawa danej osoby do obywatelstwa polskiego. W tym ostatnim wypadku będzie pobierana opłata w wysokości równoważności 10 złp. w złocie ( 20 O. T. O. K.)  
Uwaga: w wypadkach stwierdzenia niemożności danej osoby, może być ona w drodze wyjątku przez Wydział Konsularny uwolniona od przewidzianej opłaty.  
Rejestracja prowadzona jest dla celów statystyczno-administracyjnych. Pozwoli ona orientować się w przybliżeniu w ilości obywateli polskich zamieszkałych w okręgu Urzędu ponadto zaś stanowić będzie podstawę do wydawania paszportów polskich, sporządzania akt stanu cywilnego, akt notarialnych akt związanych z postępowaniem spadkowym i t. p.  
Kierownik Wydziału Konsularnego Sekr. Poselstwa Stanisław Giucki m. p. Rio de Janeiro, 18 maja 1927 r.

POSZUKIWANIE  
Pan Majcher Langa poszukuje swego wuja p. Jana Dzikowskiego, który ma się znajdować w Paranie i tegoż syna p. Juliana Dzikowskiego. Ktoby wiedział o ich pobycie albo on sam proszę o łaskawe zwrócenie się do mnie pod adresem: Majcher Langa, Pinheiro-Blumenau-Correo Benedicto Timbó, Est. Santa Catharina.

Dr. Mirosław Szeligowski  
Były asystent klinik europejskich  
LEKARZ I OPERATOR  
Dokonyuje wszelkich operacji chirurgicznych i kobiecych.  
Leży podług najnowszych sposobów. Bada za pomocą promieni Roentgena. Posiada własną pracownię do badań mikroskopijnych i badań brwi na choroby ukryte.  
Chorych zamieszkałych przyjmuje na leczenie w swojej klinice.  
Rua S. Francisco — Kurtyba N. 25



Tatusiu  
Gdy wrócisz z biura, zmęczony, zdenerwowany, syty tych »procentów«, z bólem głowy i umysłem ociężałym jakżeż ci dobrze zrobią i ulgę przyniosą dwie pastylki

CAFIASPIRINA  
W krótkim przeciągu czasu usuwają one bóle głowy i zmęczenie i usmiech powraca na usta. Także mniemaj, dziewczynki i chłopcyki i wogóle wszyscy w domu powinni uważać Cafiaspiriną jako przyjaciela, który ich uwalnia od wszelkich bólów i przywraca im humor i dobro stan zdrowia.  
NIE ATAKUJE SERCA I NEREK  
Również zadziwiająco działa przeciw bólowi zębów i uszu, przeciw neuralgii, reumatyzmowi, nadermiernemu użyciu alkoholu etc. etc. Reguluje cyrkulację krwi i wzmacnia siły.  
Nie należy przyjmować pastylek pojedynczych i proszę o tubkę zawierającą 20 pastylek, albo kopertę z 2 pastylkami, albo wreszcie małą paczusię (disco) zawierającą 4 pastylki.  
BAYER